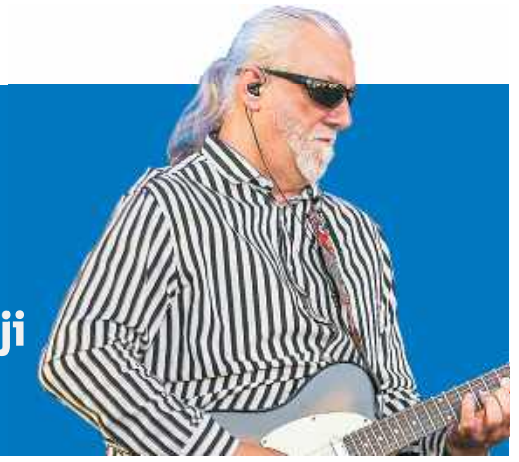


Dni Gminy Zbuczyn - tak powinien wyglądać początek wakacji

strona 8



Gazeta Bezpłatna

• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010

Egzemplarz bezpłatny • Numer 26/2026 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 3 lipca 2026

ŻYCIE SIEDLECKIE

Domanice | Korczew | Kotuń | Mokobody | Paprotnia | Przesmyki | Siedlce | Skórzec | Suchożebry | Wiśniew | Wodynie | Zbuczyn | Mordy

SIEDLCE

Cenzurka dla prezydenta

Tomasz Hapunowicz z absolutorium i wotum zaufania. Koalicja widzi w nim gospodarza na trudne czasy, a opozycja wytyka zadłużanie miasta. Ale nim na czerwcowej sesji radni ocenili, jak prezydent Siedlec i jego podwładni poradzili sobie z rządzeniem w ubiegłym roku, omówił „Raport o stanie Miasta”. STRONA 5

GMINA SIEDLCE

Początek lata w Ostrówku

Najpierw wzorowe świadectwa i studenckie „Gaudeamus Igitur”, potem wianki, pochodnie i słowiańska magia. Przy zabytkowym Dworze w Ostrówku pierwsze dni lata upłynęły pod znakiem dwóch wyjątkowych wydarzeń, które połączyły edukację, tradycję i sąsiedzką integrację. STRONA 6

GMINA SUCHOŻEBRY

Jednogłośne poparcie

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Suchożebry, która odbyła się 25 czerwca, radni jednogłośnie udzielili wójtowi Tomaszowi Starzewskiemu zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok. STRONA 10

PIŁKA NOŻNA

Pokazaliśmy piłkarską złość

Rozmowa z Damianem Szuprytowskim, kapitanem MKP Pogoń Siedlce - między innymi o tym, z czego w mijającym sezonie jest najbardziej dumny, a o czym wolałby zapomnieć.
STRONA 15

Jaka kultura, taka stolica?

SIEDLCE

Miasto dostało prestiżowy tytuł i ćwierć miliona na kulturę. Kilka miesięcy temu prezydent zapowiadał “niezwykle ciekawy rok”. Część Siedlczan jednak tych atrakcji nie widzi, a prawdziwe gwiazdy ogląda tylko na plakatach zapraszających do okolicznych gmin. - Nieprawda, sporo się dzieje - odpowiadają dyrektorzy miejskich ośrodków kultury.

Druga połowa czerwca. Plakatami zapowiadającymi koncert grupy Lady Pank oklejone są wszystkie słupy ogłoszeniowe w centrum miasta. - Bardzo się ucieszyłem, kiedy to zobaczyłem. Może nie jestem jakimś wielkim fanem tego zespołu, ale, jakby nie było, to marka w polskim rocku - opowiada pan Henryk, rodowity Siedlczanin. Jak dodaje, kiedy podszedł bliżej, zdziwił się. - Uznałem za oczywistość, że koncert będzie w Siedlcach. Tymczasem na plakacie przeczytałem, że atrakcja Dni Gminy Zbuczyn. Oczywiście brawa dla Zbuczyna za organizację takiego wydarzenia. Myślałem jednak, że to Siedlce stać na taką gwiazdę - dodaje z przekąsem. I zauważa: - A przecież kilka miesięcy temu z wielką pompą ogłoszono, że Siedlce stały się stolicą Kultury Mazowsza 2026. STRONA 2



FOT. KO

Część mieszkańców zastanawia się, czy gwiazdy omijają Stolicę Kultury Mazowsza.









eprasa.pl 8c4578a6f5

Życie w regionie

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Jaka kultura, taka stolica?

SIEDLCE

Miasto dostało prestiżowy tytuł i ćwierć miliona na kulturę. Kilka miesięcy temu prezydent zapowiadał "niezwykle ciekawy rok". Część Siedlczan jednak tych atrakcji nie widzi, a prawdziwe gwiazdy ogląda tylko na plakatach zapraszających do okolicznych gmin. –Nieprawda, sporo się dzieje – odpowiadają dyrektorzy miejskich ośrodków kultury.

Druga połowa czerwca. Wyjeżdżających z Siedlec żegnają wielkie banery reklamujące koncert grupy, która wie, co to znaczy mniej niż zero, zna kryzysową narzeczoną i apeluje, żeby zostawić Titanika. To nie wszystko. Plakatami zapowiadającymi koncert grupy Lady Pank oklejone są wszystkie słupy ogłoszeniowe w centrum miasta. - Bardzo się ucieszyłem, kiedy to zobaczyłem. Może nie jestem jakimś wielkim fanem tego zespołu, ale, jakby nie było, to marka w polskim rocku - opowiada pan Henryk, rodowity Siedlczanin.

Jak dodaje, kiedy podszedł bliżej, zdziwił się. - Uznałem za oczywistość, że koncert będzie w Siedlcach. Tymczasem na plakacie przeczytałem, że atrakcja Dni Gminy Zbuczyn. Oczywiście brawa dla Zbuczyna za organizację takiego wydarzenia. Myślałem jednak, że to Siedlce stać na taką gwiazdę - dodaje z przekąsem. I zauważa: - A przecież kilka miesięcy temu z wielką pompą ogłoszono, że Siedlce stały się stolicą Kultury Mazowsza 2026.

Fajerwerki czy kroplówka?

Chodzi o wydarzenie z końca lutego. Wtedy to Siedlce otrzymały tytuł Stolicy Kultury Mazowsza w konkursie organizowanym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego. W Sali Białej Miejskiego Ośrodka Kultury odbyła się z tej okazji uroczysta gala, podczas której marszałek Adam Struzik przekazał prezydentowi Tomaszowi Hapunowiczowi symboliczny klucz. Jak powiedział podczas gali, to dla Siedlec wielkie wyróżnienie i zarazem zobowiązanie. A włodarz miasta mówił o poczuciu dumy i radości. – Dzięki tej inicjatywie przed naszymi odbiorcami kultury niezwykle ciekawy rok – zapowiedział.

Jak wspomina pan Henryk, ta wiadomość rozbudziła w nim nadzieje. Pamięta bowiem czasy, i to wcale nieodległe, gdy w Siedlcach koncertowali, jak podkreśla, prawdziwi artyści. I wymienia: Anita Lipnicka, Krzysztof Cugowski, Perfect, Golec uOrkiestra, Bajm czy Michał Bajor. Jak zauważa, to były wydarzenia, o których mówiło całe miasto. - Od czasu hucznego ogłoszenia, że Siedlce stały się kulturalną stolicą Mazowsza minęły już cztery miesiące. To dużo. A ja nie odnoszę wrażenia, żeby oferta kulturalna była bogatsza. Właściwie to odnoszę wrażenie, że dzieje się dużo mniej niż kiedyś - przyznaje z goryczą nasz rozmówca.

Zwraca też uwagę, że mieście działają dwa ośrodki kultury z budżetami, o których gmina Zbuczyn może tylko pomarzyć. – Skoro więc dostały "ekstra" pieniądze, to gdzie te wielkie nazwiska? Gdzie artystyczne fajerwerki? Na razie cisza - zaznacza pan Henryk. I pyta: - A może te dodatkowe pieniądze są kroplówką dla siedleckiej kultury? Bo jeśli tak, to jest z nią już naprawdę kiepsko i bez dodatkowych pieniędzy nie utrzymałaby się przy życiu.

Komu się dostało?

Najpierw twarde fakty. Siedlce jako Stolica Kultury dostały 250 tys. zł. Jak tłumaczy Konrad Kacprzak, kierownik Referatu Promocji i Turystyki w Urzędzie Miasta Siedlce, o podziale tej kwoty decydują Zarząd Województwa Mazowieckiego i prezydent. - Procedura podziału środków opiera się na partnerskiej współpracy: Miasto Siedlce, jako podmiot doskonale znający lokalne realia i potencjał twórczy, wskazało propozycje imprez kulturalnych, ich wykonawców oraz zestawienie kosztów, które następnie zostały merytorycznie zaakceptowane przez Departament Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego - wyjaśnia urzędnik. Mówi też, przy podziale kierowano się wysoką jakością artystyczną, różnorodnością oferty oraz jej dostępnością dla szerokiego grona odbiorców: od dzieci, przez młodzież, aż po seniorów. Beneficjentami zostali: Miejski Ośrodek Kultury i Centrum Kultury i Sztuki im. Andrzeja Mężeryckiego Scena Teatralna Miasta Siedlce, które otrzymały po 116 tys. zł, oraz Miejska Biblioteka Publiczna z kwotą 18 tys. zł.



FOT.: KO

Część mieszkańców zastanawia się, czy gwiazdy omijają Stolicę Kultury Mazowsza.

Co w programie?

Miejski Ośrodek Kultury w ramach projektu "Siedlce Stolica Kultury Mazowsza" realizuje trzy przedsięwzięcia. Pierwszym jest "Art Aleksandria", czyli cykl 21 wydarzeń w Parku Miejskim "Aleksandria", który rozpoczął się w maju i potrwa do końca września. - To różnorodne przedsięwzięcia dla osób w każdym wieku, w ramach których pojawią się różne dziedziny kultury i sztuki: muzyka, śpiew, taniec, poezja, plastyka. Większość odbywa się w pawilonie ogrodowym, a część obok stawu, przy zabytkowym mostku. W planach mamy też koncert na wyspie - opowiada Mariusz Woszczyński, dyrektor ośrodka.

Drugi projekt to "MOK Summer Music Festival" na skwerze Konstantego Domagały, tuż obok głównego budynku placówki. Zapowiada się jazzowo, rockowo i folkowo. Trzecim będą zaplanowane na listopad Zaduszki Jazzowe. - Łącznie przygotujemy 25 różnorodnych imprez artystycznych. Na wszystkie, poza Zaduszkami Jazzowymi, wstęp jest wolny - podkreśla Woszczyński.

Z kolei Centrum Kultury i Sztuki przeznaczyło swoje fundusze na dwa projekty. Pierwszy to II Festiwal Teatrów dla Dzieci "Dzieci mają głos". - Ubiegłoroczna edycja okazała się strzałem w dziesiątkę. Dorośli mają od 13 lat swój festiwal "Sztuka plus komercja". Pomyśleliśmy: "Dlaczego nie zrobić takiego wydarzenia dla dzieci?". Wzorem dorosłych najmłodsi też mogą głosować na, ich zdaniem, najlepszy spektakl - tłumaczy Adam Tarkowski, dyrektor CKiS.

Następny projekt to produkcja premierowego spektaklu Teatru ES pt. "Król Maciuś Pierwszy". Jak dodaje Tarkowski, dotacje przeznaczono na imprezy dla dzieci i młodzieży, bo chciałby wzmocnić i uatrakcyjnić ofertę właśnie dla tej grupy odbiorców. Dyrektor podkreśla też, że - choć bez dofinasowania - pod szyldem stolicy kultury realizowana jest też Wakacyjna Akademia Talentów, czyli cykl bezpłatnych zajęć dla dzieci od 7 do 17 lat. - Zmieniliśmy nieco formułę. Poszerzyliśmy program o zajęcia DJ-skie i warsztaty z kręcenia rolek, bo tym najmłodsi się interesują. A my chcemy mieć ofertę atrakcyjną dla nich. Zainteresowanie jest spore, ale nadal zapraszamy chętnych - mówi szef CKiS.

Nowości nie będzie?

Obaj dyrektorzy przyznają szczerze: w propozycjach trudno szukać prawdziwych nowości. Wszystkie te wydarzenia odbywały się wcześniej. I, co istotne, odbywałyby się także bez dodatkowych pieniędzy. Co więc daje dotacja? - Pozwala nam zrobić to na zupełnie innym poziomie artystycznym, daje nam większe pole manewru - tłumaczy Woszczyński. I uchyla rąbka tajemnicy: - Na Zaduszkach Jazzowych wystąpi Ewa Bem z zespołem. Gdyby nie dodatkowe finanse, nie moglibyśmy sobie na to pozwolić.

Dyrektor MOK zwraca też uwagę: - Jak podzielimy tę sumę, po odliczeniu podatku VAT, na 25 wydarzeń, to na jedno wychodzi 3700 zł. To nie są pieniądze, które pozwalają na stworzenie zupełnie nowych dużych projektów. Musielibyśmy większość pieniędzy przeznaczyć na jeden, a staraliśmy się wzbogacić każdy. Dzięki temu będą bardziej rozbudowane artystycznie i atrakcyjniejsze dla widzów.

Podobnie mówi Adam Tarkowski. - Dofinansowanie pozwoliło nam podpisać umowy z bardziej atrakcyjnymi impresariatami. Przyjeżdżają do nas ze spektaklami teatry z całej Polski. Utrzymując cenę biletu, możemy zaproponować coś atrakcyjniejszego - zauważa. - Produkcja spektaklu to też spore koszty: scenografia, adaptacja, zakup praw autorskich czy kostiumów. Dzięki dodatkowym pieniądzom możemy puścić wodze wyobraźni. Mówiąc krótko: większy budżet, większe możliwości i większy komfort pracy - podkreśla.

Na pytanie, czy te dodatkowe pieniądze odciążają tę część budżetu miasta, który trzeba byłoby przeznaczyć na kulturę, Tarkowski odpowiada: - Żyjemy z dotacji i środków własnych, które udaje nam się pozyskać ze sprzedaży biletów czy wynajmu sali. Każde dodatkowe środki odciążają nas i pośrednio również miasto.

Być albo nie być?

A co z zarzutem, że siedlecka kultura wymaga "kroplówki"? Obaj dyrektorzy reagują ostro. – Nie zgodzę się z tym, że bez tych pieniędzy siedlecka kultura by upadła. To nie jest nasze "być albo nie być" – mówi Tarkowski. Woszczyński mu wtóruje. I wylicza: - Tylko w czerwcu zorganizowaliśmy 46 różnych wydarzeń artystycznych.

Jak zauważa, szeroki wachlarz propozycji pozwala na to, żeby każdy znalazł coś dla siebie. - Proszę tylko spojrzeć na program MOK Summer Music Festival, który odbędzie się w sierpniu. Wystąpi LeBurn Maddox, artysta reggae i bluesman, któremu towarzyszyć będzie ceniona polska sekcja rytmiczna. Czeremszyna to aktualnie jeden z najlepszych i najbardziej oryginalnych zespołów muzyki folk. A o mocne rockowe brzmienie zadba zespół Rock Menu - wylicza Woszczyński. Zauważa też, że kierownik artystyczny Orkiestry Kameralnej "Aleksandria" Szymon Telecki ściąga do Siedlec uznane nazwiska muzyków oraz solistów, którzy występują z grupą. - Mam już zaplanowane dwa koncerty: we wrześniu i listopadzie, na które dostaliśmy dofinansowanie z ministerstwa kultury - wylicza Woszczyński.

Z kolei Tarkowski wskazuje na X Letni Festiwal pod Muralem, który rozpoczyna się 3 lipca. Będzie jazz, folk, reggae, a nawet rytmy bałkańskie. - W listopadzie wystąpi Leszek Możdżer, nazwisko-magnes. A już niedługo zdradzimy, kto wystąpi na Dniach Miasta we wrześniu - podkreśla dyrektor CKiS.

Nie ma z czego wybierać?

Tarkowski nie zgadza się z tym, że siedlecka kultura cienko przędzie. - Sporo się dzieje. Realizujemy setki imprez, gramy dla pełnych sal. Promujemy też młode siedleckie zespoły, aby mogły nabierać ogłady scenicznej, szlifów artystycznych. Wydaje mi się, że znalezienie czegoś odpowiedniego wymaga od widza po prostu pewnego wysiłku - przekonuje. Podobnie mówi dyrektor MOK: - Jeżeli ktoś jest zainteresowany i szuka, to znajdzie. Jeżeli nie szuka, to być może właśnie wtedy trafi tylko na plakat Lady Pank.

Wspomina też o jednym z przedsięwzięć z ostatnich dni - Nocy Kupały, która odbyła się w parku "Aleksandria". - Zgromadziła liczną publiczność - zauważa Woszczyński. I przekonuje: - Patrzymy, czego ludzie oczekują, i staramy się do tego dostosować naszą ofertę.

Na sugestie od potencjalnych widzów otwarty jest również Tarkowski. - Moim zdaniem, nasza oferta jest szeroka. Jeżeli jednak ktoś nie wybrał spośród naszych propozycji niczego dla siebie, niech zaproponuje, co by chciał. Potrzebujemy informacji zwrotnej, czy moglibyśmy jeszcze zrobić, czegoś u nas nie ma - podkreśla dyrektor CKiS. Jak dodaje, jeśli placówka ją otrzyma, postara się uwzględnić w swojej ofercie.

KINGA OCHNIO

ADRES REDAKCJI : 08-110 Siedlce , ul. Brzeska 97 / tel. 25 632 79 77 / e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl / www.zyciesiedleckie.pl

ŻYCIE SIEDLECKIE
Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

- REDAKTOR NACZELNY: Bartosz SZUMOWSKI
- REDAKTORZY : Iwona DĄBROWSKA, Kinga OCHNIO
- BIURO REKLAMY : Edyta JAGODZIŃSKA, tel. 795-541-362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl
- WYDAWCA : Życie Siedleckie Sp.zo.o, 08-110 Siedlce, ul. Brzeska 97, NIP 821 256 19 19, REGON 14176733, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010
- DRUK : Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10a, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

eprasa.pl 8c4578a6f5

Za rok zburzą i pobudują od nowa

SIEDLCE

Wiadukt warszawski powstał ponad 70 lat temu i jest w tragicznym stanie. Teraz pojawiły się pieniądze na remont, a z nimi... obawy, czy to nie sparaliżuje miasta.



FOT. MS

Mieszkańcy chcą wiedzieć, czy Siedlce czeka powtórka z remontu Floriańskiej.

Wiadukt na ul. Warszawskiej w Siedlcach to już staruszek, bo powstał w 1954 r. – Od lat stanowił wąskie gardło komunikacyjne miasta oraz wymagał natychmiastowych nakładów modernizacyjnych ze względu na stan techniczny – informuje w oficjalnym komunikacie urząd miasta. A Maciej Nowak, wiceprezydent Siedlec, dodaje dyplomatycznie: – Jak wiadomo, ten stan nie jest najlepszy.

Rozbiórka i odbudowa

Siedlecki magistrat nie kryje, że remont wiaduktu to jedna z najważniejszych i najbardziej wyczekiwanych inwestycji infrastrukturalnych ostatnich lat. Teraz, po przetargu i miesiącach oczekiwań udało się pozyskać ogromne dofinansowanie zewnętrzne na ten cel. To blisko 25 mln zł z Funduszy Europejskich dla Mazowsza. Kwota ta ma pokryć lwią część kosztów, które wyniosą ok. 34,8 mln zł. Miasto więc dołoży tylko niecałe 9 mln.

Już dziś wiadomo, że jeszcze w tym roku powstanie dokumentacja inwestycji i zdobyte zostaną wszelkie niezbędne pozwolenia. Na rok 2027 przewidziano całkowitą rozbiórkę wysłużonego obiektu i budowę nowego. Prace obejmą m.in.: budowę wzmocnionej konstrukcji nośnej, wymianę nawierzchni jezdni na obu dojazdach oraz na samym wiadukcie, stworzenie bezpiecznych, odseparowanych od ruchu samochodowego ścieżek rowerowych i szerokich chodników dla pieszych, montaż energooszczędnego oświetlenia LED oraz nowoczesnych ekranów akustycznych ograniczających hałas, a wreszcie przebudowę infrastruktury podziemnej i dostosowanie jej do nowoczesnych systemów odwodnienia burzowego. – Po wielu latach powstanie nowy wiadukt ze ścieżkami rowerowymi i schodami. To naprawdę bardzo ważna i bardzo potrzebna inwestycja. Całkowicie odmieni wygląd tego rejonu miasta i ułatwi komunikację – zapowiada wiceprezydent.

Szybko, ale z utrudnieniami

Budowa ma ruszyć na początku przyszłego roku. Jak zdradza Maciej Nowak, prace zakończą się w 2027 r. – Ostateczny termin to koniec listopada przyszłego roku. Wynika to z kwestii finansowych – dodaje.

Mieszkańców to i cieszy, i smuci. Część Siedlczan przypomina sobie bowiem niedawny remont ul. Floriańskiej, który sparaliżował całe miasto. Zapytaliśmy więc wiceprezydenta, czy magistrat ma pomysł, jak uniknąć powtórki z rozrywki. – Rozumiem obawy, sam jestem mieszkańcem i wiem, jak wyglądają utrudnienia w ruchu, natomiast staramy się to minimalizować. Harmonogramy, które otrzymujemy od firm, mocno śrubujemy, żeby było jak najmniej utrudnień. Ale nie da się wszystkiego wyeliminować. Jakieś utrudnienia zawsze będą. Siedlce to miasto podzielone miasto na pół torami, więc każda przeprawa przez nie, która zostanie na jakiś czas wyeliminowana, powoduje utrudnienia w ruchu – odpowiada.

I dodaje: – Na pewno mamy ogólny zarys, ale obecnie nie jestem w stanie przekazać mieszkańcom szczegółów. Te sprawy będziemy omawiać z wykonawcą po podpisaniu umowy. A tzw. czasową organizację ruchu ustalimy, znając szczegóły innych remontów dróg, które nadchodzą, zwłaszcza Garwolińskiej. Nie można wykluczyć, że będzie okres, kiedy remonty ul. Garwolińskiej i wiaduktu się na siebie nałożą. Postaramy się jednak unikać utrudnień, dzieląc prace na etapy.

BS

W cyfrowej czołówce i z nagrodą

SIEDLCE

Urząd Miasta dołączył do czołówki polskiej e–administracji, zdobywając jedno z najważniejszych wyróżnień w kraju.



FOT. UM SIEDLCE

Siedlce znalazły się w elitarnym gronie pięciu samorządów z całego kraju.

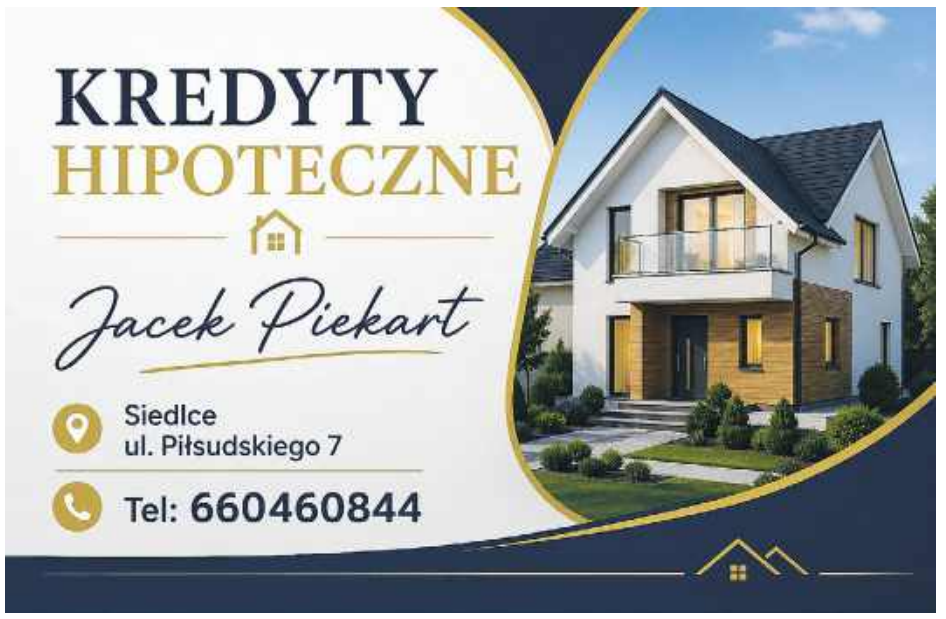
Siedlce znalazły się w elitarnym gronie zaledwie pięciu samorządów z całej Polski, które otrzymały prestiżowe wyróżnienie za modelowe wdrożenie systemu Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją (EZD RP) oraz wyjątkowy wkład w cyfryzację polskiej administracji. Oprócz grodu nad Muchawką doceniono jeszcze: Warszawę, Kraków, Białystok oraz gminę Radziejów. To elitarne grono, w którym Siedlce znalazły się dzięki determinacji i profesjonalizmowi urzędników. Nagroda została wręczona podczas ogólnopolskiej konferencji „Cyfrowy Samorząd. Forum Jednostek Samorządu Terytorialnego".

Przykład dla całego kraju

Wyróżnienie przyznane przez Ministerstwo Cyfryzacji oraz NASK to konkretne potwierdzenie, że Urząd Miasta Siedlce jest jednym z liderów nowoczesnej e-administracji w Polsce. Siedlecki magistrat został doceniony za trzy kluczowe elementy: błyskawiczne i skuteczne wdrożenie systemu, wzorową organizację pracy oraz osiągnięcie pełnej gotowości operacyjnej, co bezpośrednio przekłada się na komfort mieszkańców.

System Elektronicznego Zarządzania Dokumentacją, stworzony przez NASK we współpracy z resortem cyfryzacji, to nie tylko technologiczna nowinka. To realna zmiana w sposobie funkcjonowania urzędu – szybszy obieg dokumentów, mniej biurokracji i bezpieczniejsza obsługa spraw. Siedlce udowodniły, że potrafią wykorzystać ten potencjał lepiej niż większość samorządów w kraju.

KO





eprasa.pl 8c4578a6f5

Autostradą do Białej

SIEDLCE

Z niemałym opóźnieniem, ale jest. 26 czerwca otwarto brakujący odcinek autostrady A2 między węzłem Siedlce Wschód a węzłem Łukowisko. Dzięki niemu można wreszcie w ekspresowym tempie przejechać od Białej Podlaskiej do Warszawy.

Jak przypomina warszawski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w grudniu 2025 r. udostępnione zostało początkowe 8 km tego odcinka do węzła Siedlce Wschód. Drugi odcinek o długości 20 km i wartości 389 mln zł budowała firma Intercor. Przed weekendem majowym oddano do ruchu 2 km w obrębie węzła Łukowisko oraz 2 kolejne odcinki, Łukowisko - Swory i Swory - Biała Podlaska (łącznie 27 km).

Będzie krócej

26 czerwca oddano do ruchu fragmenty 2 odcinków realizacyjnych: Siedlce Południe - Malinowiec i Malinowiec - Łukowisko. Pierwszy z nich o długości 18,7 km i wartości blisko 589 mln zł realizowała firma Strabag.

Jak dodaje GDDKiA, udostępnienie kierowcom całego odcinka A2 między Siedlcami a Białą Podlaską oznacza ogromną zmianę w komforcie jazdy i czasie podróży. Dzięki temu podróż z Białej na przedmieścia Warszawy zajmie już tylko nieco ponad godzinę, czyli aż Gdy 3-krotnie krócej niż starą DK2. A liczącą blisko 630 km trasę z Białej Podlaskiej do zachodniej granicy Polski w Świecku będzie można pokonać w ok. 5 godzin.

Na węźle Łukowisko autostrada A2 krzyżuje się z budowaną drogą ekspresową S19. Kierowcy zjeżdżając z autostrady na tym węźle, wjadą na tymczasowe połączenie z DK19. W ramach budowy autostrady A2 powstał już blisko 2-kilometrowy odcinek ekspresówki, natomiast w budowie jest odcinek tej trasy od granicy woj. lubelskiego i mazowieckiego do węzła Łukowisko i dalej na południe do końca obwodnicy Międzyrzeca Podlaskiego. Jego realizacja zakończy się w przyszłym roku i wtedy węzeł Łukowisko będzie funkcjonował w docelowym układzie. Na północ od niego kierowcy zjadą tymczasowym łącznikiem na DK19. Trwa już przetarg na przedłużenie S19 w kierunku północnym i połączenie z odcinkami budowanymi w woj. podlaskim.

Same dobre wiadomości

Oficjalnego otwarcia dokonał w piątek rano minister infrastruktury Dariusz Klimczak. - To tak naprawdę otwarcie ogromnych możliwości dla Polski wschodniej. Ale nie chodzi o gest solidarności. To dobra wiadomość dla kierowców, dla transportu, to dla różnych obszarów gospodarki, w tym turystyki. I ważny element uzupełnienia sieci dróg w Polsce. Patrzymy także na budowę drogi ekspresowej S19. Jestem przekonany, że po wybudowaniu obu tych dróg właśnie w tym miejscu będzie drugi Stryków: prężna gospodarczo i logistyczne gmina, która zarabia potężne pieniądze na tym, że w niej przecinają się dwie ważne drogi. To będzie się wiązać także z dochodami samorządu i rozwojem tego terenu. Po to budujemy drogi, inwestujemy pieniądze z budżetu i pozyskujemy pieniądze z Unii Europejskiej, żeby cały region na tym korzystał. Ta droga jest ważna i dla województwa mazowieckiego, i dla województwa lubelskiego, ale także w perspektywie dla województwa podlaskiego – dodał, zapowiadając rychły finał budowy autostrady A2 od zachodniej do wschodniej granicy Polski.



FOT. BS

Udostepnienie kierowcom całego odcinka autostrady A2 między Siedlcami a Białą Podlaską oznacza ogromną zmianę w komforcie jazdy i czasie podróży.

Radości nie krył także były senator Krzysztof Wawrzyniec Borkowski. – Na oddaniu do użytku tej autostrady zyska powiat siedlecki, ale też przede wszystkim Mazowsze i cała Polska - podkreślał. – Przede wszystkim będą korzystać z niej mieszkańcy, jadący na Lubelszczyznę, ale też w drugą stronę. W powiecie bialskim jest dużo ciekawych walorów turystycznych i nasze tereny mogą poznawać turyści i z Polski i z całej Europy. A mamy czymś pochwalić.

Jak uzupełnił polityk, na autostradzie między Siedlcami a Białą Podlaską skorzystają też przedsiębiorcy, w tym rolnicy, eksportujący „to, co tutaj wyrośnie". - Będziemy razem wspólnie pracować działać, żeby o Polsce wschodniej było słychać nie tylko w naszym kraju, ale także całej Europie i wielu zakątkach świata - zapowiedział.

B S



eprasa.pl 8c4578a6f5

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Cenzurka dla prezydenta

SIEDLCE

Tomasz Hapunowicz z absolutorium i wotum zaufania za miniony rok. Koalicja widzi w nim gospodarza na trudne czasy, a opozycja wytyka zadłużanie miasta.



FOT. BS

- To dobra prognoza dla działań, które nas czekają, żeby dalej stabilizować finanse naszego miasta - podsumował prezydent.

Nim na czerwcowej sesji miejscy radni ocenili, jak prezydent Siedlec i jego podwładni poradzili sobie z rządzeniem w ubiegłym roku, prezydent szczegółowo omówił „Raport o stanie Miasta Siedlce 2025". To urzędowy dokument podsumowujący działania władz lokalnych. Przygotowuje się go, bo tak nakazuje Ustawa o samorządzie gminnym. Główna idea, na której opierają się takie dokumenty, to prawo do informacji. Raport ma w przystępny sposób pokazać mieszkańcom, co działo się w ich miejscowości.

Wykształcone i skomunikowane

Tegoroczny miejski raport zaczyna się od wiedzy podstawowej. Siedlce to dziś czwarty co do wielkości ośrodek w województwie mazowieckim, zajmujący solidną, 47. pozycję w skali całego kraju. Jak czytamy w dokumencie, miasto od lat buduje swoją markę jako regionalne centrum edukacyjne i kulturalne, co potwierdzają dane: ponad 32% siedlczan legitymuje się wykształceniem wyższym (31. miejsce w ogólnopolskim rankingu ośrodków z najlepiej wykształconymi mieszkańcami).

Kluczowy atut Siedlec to położenie – bliskość autostrady A2 i magistrali kolejowej E20. Autorzy dokumentu, za którego opracowanie odpowiada sekretarz miasta Joanna Skolimowska-Szpura, widzą też inne zalety: „Siedlce to miasto przyjazne mieszkańcom – z dobrze rozwiniętą infrastrukturą komunalną, komunikacją miejską i systemem opieki zdrowotnej. Rozwijają się tu inicjatywy społeczne, organizacje pozarządowe oraz sport i rekreacja".

Niby dzieci więcej…

Jeśli chodzi o demografię, Siedlce mają te same problemy co niemal cała Polska. Na koniec 2025 r. zameldowanych było tu ok. 74,3 tys. osób – to spadek o ponad 800 w ciągu zaledwie 12 miesięcy. Choć w porównaniu z 2024 r. odnotowano ponad 500 urodzeń więcej i mniej zgonów, przyrost naturalny wciąż pozostaje ujemny.

To nie wszystko. Jak czytamy w raporcie, „proces starzenia się ludności Polski, także Siedlec, będzie postępował". Już dziś statystyczny mieszkaniec kraju ma blisko 44 lata. W naszym mieście widać to wyraźnie w tzw. indeksie starości – na każdą setkę dzieci przypada obecnie aż 148 seniorów.

Co ważne, Siedlce mierzą się dziś też z tzw. suburbanizacją. Mieszkańcy miasta coraz częściej wybierają życie w okolicznych gminach, co skutkuje ujemnym saldem migracji na poziomie ponad 760 osób.

Finansowe rekordy

W „Raporcie" można też przeczytać, że pod względem finansowym rok 2025 był dla Siedlec przełomowy. Dochody miasta wzrosły o ponad 20% względem 2024 r., osiągając pułap przeszło 904 mln zł. Co istotne, rekordowo wysokie były wpływy z podatków dochodowych, które w przeliczeniu na jednego mieszkańca wyniosły ponad 5 tys. zł z tytułu PIT. To wzrost dochodów o 20,5%.

Prawdziwa rewolucja dokonała się jednak po stronie wydatków. Siedlce wydały na inwestycje rekordową kwotę blisko 150 mln zł, co stanowiło ponad 15% całego budżetu. Był to wynik ponad 2-krotnie wyższy niż rok wcześniej. Jak tego dokonano? Pozyskując pieniądze z zewnątrz. Do miejskiej kasy wpłynęło blisko 87 mln zł dofinansowań, z czego lwią część – ponad 60 mln – stanowiły bezzwrotne środki z Unii Europejskiej.

Na co poszły miliony?

Najistotniejszymi wydatkami bieżącymi w ubiegłorocznym budżecie miasta były te na szeroko pojętą oświatę. Wyniosły blisko 486 mln zł, a to 47,5 mln zł więcej niż rok wcześniej.

Wśród inwestycji, jak się okazuje, największym i najbardziej kosztownym przedsięwzięciem była realizacja projektu zrównoważonej mobilności miejskiej na terenie całego Siedleckiego Obszaru Funkcjonalnego. Wartość tego zadania w samym 2025 r. przekroczyła 46 mln zł. Miasto wydało je m.in. na 14 nowoczesnych autobusów elektrycznych i rozbudowanie infrastruktury do ich ładowania.

W 2025 r. samorząd mocno postawił także na szkolnictwo zawodowe i ekologię. Do najważniejszych realizacji należały: budowa 2 Branżowych Centrów Umiejętności – kolejowego przy „Kolejówce" oraz elektroenergetycznego przy CKZ (razem ponad 37 mln zł), projekt „zielono-niebieskiej infrastruktury", czyli zbiorników retencyjnych gromadzących deszczówkę przy szkołach (5,5 mln zł) i budowa nowego Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (ponad 4,7 mln zł).

Inwestycje w drogi pochłonęły w minionym roku około 66 mln zł. Listę najdroższych i najważniejszych zadań otwiera rozbudowa ul. Partyzantów i Garwolińskiej (ponad 7,3 mln zł). Kolejne są: remont ul. Sokołowskiej (blisko 5,2 mln zł), rozbudowa ul. Floriańskiej (w samym 2025 r. ponad 3,8 mln zł) i przebudowa ul. Terespolskiej (ok. 1,6 mln zł).

Dług pod kontrolą?

Żeby nie było bardzo różowo – władze miasta nie tylko zdobywają kasę z zewnątrz, ale i dobrze wiedzą, co to kredyty czy obligacje. Na koniec 2025 r. zadłużenie Siedlec wynosiło około 555 mln zł. Sama obsługa tego długu, czyli przede wszystkim spłata odsetek (głównie od obligacji), pochłonęła w minionym roku ponad 38 mln zł. Miasto sukcesywnie spłaca jednak kapitał – w 2025 r. na ten cel przeznaczono blisko 18 mln zł.

Samorząd zakłada, że w kolejnych latach (poza okresem 2026-27) budżet zanotuje nadwyżki, co pozwoli na dalsze zmniejszanie zobowiązań.

Współodpowiedzialność i trudne decyzje

Dyskusja, jak co roku podczas sesji absolutoryjnej, była długa i gorąca. Członków klubu Zgoda i Rozwój, który popiera Hapunowicza, cieszyły inwestycje, podejmowane mimo obiektywnie trudnej sytuacji miasta. Swoje do powiedzenia miała też opozycja, którą niepokoi pogłębiające się zadłużenie Siedlec.

Ostatecznie, gdy już doszło do głosowań, za udzieleniem włodarzowi wotum zaufania było 13 radnych, przeciw - 5, a kolejnych 5 się wstrzymało 5. Z kolei w przypadku zatwierdzenia skonsolidowanego bilansu Miasta Siedlce za 2025 r. i udzielenia Tomaszowi Hapunowiczowi absolutorium z tytułu wykonania budżetu miasta za 2025 r. wyniki przestawiały się na stępująco: 19 za i 4 wstrzymujących się.

Dziękując za te wyniki, prezydent dziękował za pozytywne podsumowanie pracy magistratu w 2025 r., ale też za współodpowiedzialność za losy miasta. – Wszyscy za nie odpowiadamy. Nie tylko prezydent, ale też rada, która jest i od radzenia, i od podejmowania trudnych decyzji. Myślę, że 19 głosów za tym absolutorium, to też jest dobra prognoza dla działań, które nas czekają, żeby dalej stabilizować finanse naszego miasta – podkreślił.

Tomasz Hapunowicz docenił również cały zespół pracowników magistratu, który pracował na ten sukces: – To są dziesiątki dużych i małych projektów, dziesiątki różnego rodzaju decyzji administracyjnych oraz godziny pracy z interesantami i petentami.

BS





eprasa.pl 8c4578a6f5

Powiat Siedlecki

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Mosty porozumienia

POWIAT SIEDLECKI

Dom Pracy Twórczej "Reymontówka", prowadzony przez Powiat Siedlecki, stał się miejscem międzynarodowego spotkania młodzieży z Polski, Niemiec i Słowacji. Wspólne warsztaty artystyczne pod hasłem "Budujemy MOSTY" stworzyły przestrzeń do integracji, wymiany doświadczeń, rozwijania talentów oraz budowania relacji ponad granicami.



Zwieńczeniem warsztatów był koncert finałowy, podczas którego młodzi artyści zaprezentowali efekty swojej pracy

Dom Pracy Twórczej "Reymontówka" w minionym tygodniu gościł młodzież z Polski, Niemiec oraz Słowacji, która uczestniczyła w międzynarodowych warsztatach artystycznych realizowanych pod hasłem "Budujemy MOSTY". Kilkudniowe spotkanie stało się okazją nie tylko do rozwijania pasji i umiejętności artystycznych, ale również do wzajemnego poznawania się, wymiany doświadczeń oraz budowania trwałych relacji między młodymi ludźmi z różnych krajów.

Sztuka ponad granicami

Uczestnicy projektu przez kilka dni wspólnie pracowali nad programem artystycznym, który łączył różnorodne formy ekspresji. Wśród nich znalazły się muzyka, taniec oraz działania sceniczne. Wspólna praca sprzyjała doskonaleniu umiejętności artystycznych, a jednocześnie stwarzała warunki do budowania relacji i poznawania odmiennych kultur.

Zwieńczeniem warsztatów był koncert finałowy, podczas którego młodzi artyści zaprezentowali efekty swojej pracy. Publiczność mogła podziwiać występy wokalne i instrumentalne, będące wyrazem zaangażowania, kreatywności oraz współpracy uczestników. Prezentacje spotkały się z ciepłym przyjęciem i po raz kolejny potwierdziły, że sztuka pozostaje uniwersalnym językiem porozumienia, niezależnie od narodowości czy języka.

Wspólnota i współpraca

W związku z tym, że Powiat Siedlecki współfinansował realizację warsztatów, w wydarzeniu uczestniczyła wicestarosta Małgorzata Cepek. Wraz z zaproszonymi gośćmi obserwowała finałowe prezentacje przygotowane przez młodzież.

Obecność przedstawicieli samorządu podkreśliła znaczenie inicjatyw wspierających integrację międzynarodową, rozwój młodych ludzi oraz budowanie współpracy pomiędzy partnerami z różnych krajów.

Realizacja warsztatów była możliwa dzięki zaangażowaniu Powiatu Siedleckiego oraz współpracy z partnerami zagranicznymi. Jak podkreślają organizatorzy, przedsięwzięcie wpisuje się w działania samorządu na rzecz wspierania młodzieży, kultury oraz rozwijania relacji międzynarodowych.

Więcej niż warsztaty

Warsztaty "Budujemy MOSTY" miały nie tylko wymiar artystyczny. Były również okazją do nawiązywania trwałych relacji międzynarodowych, poznawania odmiennych tradycji i perspektyw oraz wzmacniania współpracy pomiędzy partnerami samorządowymi.

Dzięki wspólnym działaniom młodzi uczestnicy mogli przekonać się, że różnice kulturowe nie stanowią bariery, lecz mogą być inspiracją do twórczej współpracy i wzajemnego zrozumienia.

Miejsce, które łączy

Tego rodzaju przedsięwzięcia odgrywają istotną rolę w budowaniu otwartego i świadomego społeczeństwa. "Reymontówka" po raz kolejny potwierdziła swoją rolę miejsca sprzyjającego dialogowi, integracji oraz rozwojowi młodych talentów.

Wydarzenie pozostawiło po sobie nie tylko artystyczne wspomnienia. Przede wszystkim zaowocowało nowymi znajomościami, doświadczeniami i kontaktami, które w przyszłości mogą stać się podstawą kolejnych wspólnych inicjatyw realizowanych ponad granicami państw.

ID

Początek lata w Ostrówku

GMINA SIEDLCE

Najpierw wzorowe świadectwa i studenckie „Gaudeamus Igitur", potem wianki, pochodnie i słowiańska magia. Przy zabytkowym Dworze w Ostrówku pierwsze dni lata upłynęły pod znakiem dwóch wyjątkowych wydarzeń, które połączyły edukację, tradycję i sąsiedzką integrację.

Najpierw, 24 czerwca, odbyło się tam uroczyste zakończenie roku akademickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku Gminy Siedlce. A już 27 czerwca, to samo miejsce zamieniło się w scenerię „Nocy Kupały" – wieczoru pełnego muzyki, dawnych obrzędów i letniego nastroju.

Rok zakończony na szóstkę

Zakończenie roku na UTW miało uroczysty, ale i bardzo ciepły charakter. Jak podkreślano, za słuchaczami kolejny rok pełen wiedzy, pasji i wspólnie spędzonych chwil. Wszyscy otrzymali na świadectwach ocenę wzorową, zaliczając rok akademicki 2025/2026.

Zarząd UTW nie szczędził słów uznania. Gratulowano słuchaczom sukcesu i życzono dalszych osiągnięć, a przy okazji dziękowano za energię, aktywność i obecność na wykładach oraz zajęciach. Organizatorzy zwracali uwagę, że to właśnie seniorzy są najlepszym dowodem na to, iż chęć do nauki i rozwijania pasji nie zna wieku ani granic.

Nauka, pasja i wspólnota

Podsumowując miniony rok, mówiono nie tylko o intensywnej pracy, ale przede wszystkim o integracji i rozwoju. Nie zabrakło także podziękowań dla partnerów, instytucji i wszystkich osób zaangażowanych w organizację wykładów, warsztatów i zajęć dodatkowych. To dzięki tej współpracy udało się przygotować bogaty harmonogram ciekawych spotkań.

Na zakończenie słuchaczom życzono bezpiecznego, słonecznego odpoczynku, nabrania sił i pięknych letnich przygód, by od października wrócić do nowych wyzwań.



FOT. UG SIEDLCE

Znakiem szczególnym tego dnia były białe stroje i wianki.

Uroczystość uświetnił występ Chóru Gminy Siedlce. Rozpoczął on od tradycyjnej pieśni studenckiej „Gaudeamus Igitur", od wieków towarzyszącej najważniejszym akademickim ceremoniom. Później zrobiło się już bardziej rozrywkowo. Słuchacze UTW szybko dali się porwać muzyce i chętnie włączali się do wspólnej zabawy. Dzięki temu oficjalne zakończenie roku nabrało lekkiego, niemal rodzinnego charakteru.

Noc Kupały przy dworze

Zaledwie trzy dni później plener przy Dworze w Ostrówku pokazał swoje drugie oblicze. Tym razem zamiast akademickiej oprawy były ogień, muzyka i słowiańskie zwyczaje związane z letnim przesileniem.

„Noc Kupały" otworzyły przedstawicielki zarządu Koła Gospodyń Wiejskich Nowe Iganianki – Małgorzata Jarkowska i Justyna Zembrowska. Wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski podkreślał, że kultura w gminie stale się rozwija oraz jednoczy mieszkańców. Z kolei Dorota Prokurat, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego, zwracała uwagę, jak ważne jest to, że koła potrafią się integrować i organizować dla lokalnej społeczności wydarzenia, w które wkładają serce i energię.

Jednym z najpiękniejszych momentów wieczoru było wspólne plecenie wianków – symboli miłości, nadziei i pomyślności. Ten prosty, ale bardzo wymowny obrzęd stworzył wyjątkowy klimat i pozwolił uczestnikom poczuć ducha dawnych tradycji.

Na uczestników czekał także poczęstunek przygotowany przez lokalne koła gospodyń wiejskich. Były pierogi, młoda kapustka czy pajda chleba ze smalcem i ogórkiem.

Wianki i pochodnie

W programie znalazł się także koncert zespołu Jakaja, który łączy folk i country z rockiem, bluesem oraz elementami słowiańskiej tradycji. Plenerowy występ porwał uczestników do tańca i świetnie wpisał się w charakter wydarzenia.

Gdy zapadł zmrok, przyszedł czas na wspólny spacer z pochodniami nad staw. Towarzyszyli mu druhowie z OSP w Nowym Opolu. Panie ubrane na biało, z wiankami na głowach, stworzyły malowniczy obraz, a moment puszczania wianków na wodę – przy dźwiękach muzyki i wieczornym świetle – był bez wątpienia najbardziej magiczną sceną całego spotkania.

KO

eprasa.pl 8c4578a6f5

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Zjednoczenie i pomoc daje moc

MORDY

Czerwiec w gminie Mordy upłynął pod znakiem aktywności, wielopokoleniowych spotkań oraz solidarności z potrzebującymi. Druhowie z jednostki OSP w Czepielinie oraz lokalne placówki oświatowe, Zespół Oświatowy w Mordach i Szkoła Podstawowa im. ks. Kan. K. Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim, zorganizowali trzy duże wydarzenia plenerowe, które przyciągnęły wielu mieszkańców. Łączyły one rodzinną rekreację, pielęgnowanie lokalnych tradycji oraz zaangażowanie w akcje charytatywne.

Niedziela, 21 czerwca, zapisała się na kartach historii sołectwa Czepielin jako dzień integracji i solidarności.

Wielkie serca dla Bartosza

Dzięki inicjatywie druhów OSP Czepielin, którzy zorganizowali Charytatywny Dzień Dziecka, plac przy miejscowej strażnicy i świetlicy wiejskiej zamienił się w tętniące życiem centrum akcji pomocowej. Głównymi partnerami wydarzenia byli: Miasto i Gmina Mordy oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Mordach. – *Główny celem spotkania stanowiła zbiórka funduszy na rzecz 10-letniego mieszkańca Czepielina, Bartosza Łupińskiego, który od urodzenia toczy nierówną walkę z nieuleczalnym, postępującym zanikiem mięśni Duchenne'a* – dodaje **dh Daniel Grzegorczuk**, skarbnik OSP Czepielin.

Jedna drużyna

Słoneczna pogoda i szczytny cel przyciągnęły tłumy osób o dobrych sercach. Swoją obecnością i wsparciem akcję uświetnili przedstawiciele lokalnych władz oraz instytucji, wśród których znaleźli się: burmistrz **Łukasz A. Wawryniuk**, zastępca burmistrza **Piotr Michalak**, przewodnicząca Rady Miejskiej w Mordach **Katarzyna M. Gizińska** wraz z radnymi, a także zastępca dyrektora Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Mordach **Emilia Biarda**, sołtysi z gminy Mordy oraz nauczyciele ze Szkoły Podstawowej im. W. Łukasińskiego w Mordach, w której na co dzień uczy się Bartosz.

– *Dzięki hojności uczestników do puszek Fundacji Serce dla Maluszka trafiła imponująca kwota 19 338,83 zł, przeznaczona w całości na kosztowne leczenie i codzienną rehabilitację chłopca* – informuje **dh Piotr Łupiński**, prezes OSP Czepielin.

Atrakcje i licytacja

Program wydarzenia został przygotowany z myślą o całych rodzinach, zapewniając moc niezapomnianych wrażeń. – *Najmłodsi uczestnicy mogli korzystać z dmuchańców, bawić się pod okiem profesjonalnych animatorek czasu wolnego oraz ozdobić włosy na stanowisku zaplatania kolorowych warkoczyków. Pasjonaci techniki podziwiali wóz i sprzęt strażacki prezentowany przez OSP Czepielin oraz radiowóz policyjny z lokalnego Komisariatu Policji w Mordach. Dawkę zabawy i adrenaliny zapewniły przejażdżki quadami i motocyklami, a zwolennicy spokojniejszych rozrywek chętnie korzystali z przejażdżek piękną konną bryczką. Emocjonującym momentem była także licytacja voucherów do Pałacu w Korczewie. Na placu działała także bogata strefa gastronomiczna oferująca dania z grilla, tradycyjną grochówkę, pierogi, domowe ciasta oraz przekąski: watę cukrową, popcorn i zimne napoje* – informuje **Emilia Biarda**, zastępca dyrektora domu kultury w Mordach.

Tak wielki sukces Charytatywnego Dnia Dziecka nie byłby możliwy bez zaangażowania szerokiego grona Sponsorów, wśród których znaleźli się: Pałac w Korczewie, Plastikon, co_bober_plecie, AB OKNA, Ibis Fresh, ATV Quady Siedlce, Moto Siedlce, Kolorowa Animacja, Zbiornica Skórzec, StarBar Krzysztof Kinio Jaroszkiewicz, Zakłady Mięsne „Mościbrody" oraz Zakłady Mięsne „Łuków".

Rodzinna integracja w szkołach

Nieco wcześniej, 13 czerwca, dwie szkoły podstawowe z terenu gminy zorganizowały uroczystości szkolne zrzeszając lokalną społeczność. Zespół Oświatowy w Mordach wraz z Radą Rodziców zorganizował Piknik Rodzinny, natomiast Szkoła Podstawowa im. Ks. Kan. K. Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim – obchody Dnia Patrona połączone z Piknikiem Rodzinnym. Oba wydarzenia miały wspólny cel jakim było zacieśnianie więzi rodzinnych oraz zintegrowanie lokalnej społeczności w środowisku szkolnym.

Sielsko i rodzinnie w Mordach

Piknik Rodzinny w Mordach objęty został Patronatem Honorowym Burmistrza Miasta i Gminy Mordy oraz Banku Spółdzielczego w Łosicach. Choć włodarz gminy nie mógł uczestniczyć w wydarzeniu osobiście, ponieważ tego dnia odbierał dyplom Szkoły Liderów, przygotował dla uczestników materiał wideo przekazując z gali słowa wsparcia oraz życzenia dla szkolnej społeczności. Na pikniku obecnych było wielu gości w tym: zastępca burmistrza **Piotr Michalak**, przewodnicząca Rady Miejskiej **Katarzyna M. Gizińska** wraz z radnymi, dyrektor Banku Spółdzielczego w Mordach **Agata Żych**, a także dyrektorzy i kierownicy lokalnych instytucji, kół gospodyń wiejskich oraz druhowie jednostek OSP z Mordów i Wojnowa.

Zaskakujące występy i konkurencje

Podczas wydarzenia na scenie wystąpili zarówno dorośli, jak i uczniowie. Część artystyczną otworzył skecz pt. „Rzepka" w wykonaniu nauczycieli i rodziców. Później scenę przejęli uczniowie Zespołu Oświatowego – **Helena Zabielska**, która zachwyciła śpiewem, **Maja Miazga** grająca na flecie, **Jan Maliński** prezentujący grę na saksofonie oraz grupa taneczna „Szponciki" pod kierownictwem **Weroniki Sakowskiej**. – *Program pikniku obfitował w unikalne konkurencje sprawnościowe. Uczestnicy mogli sprawdzić swoje umiejętności przy mechanicznym dojeniu krowy, utrzymać równowagę na szalejącym byku rodeo, szukać ukrytego skarbu w zbożu czy toczyć ciężkie bele siana. Członkinie KGW w Mordach stworzyły wyjątkowy kącik historyczny z pokazem ubijania masła i prania na dawnej tarze, a strefę kreatywną wzbogaciły warsztaty tkackie Magdaleny Papakul z Pracowni „Krajka" oraz ekozabawy przygotowane przez „Zieloną Farmę"* – dodaje **Karolina Piechowicz**, podinsp. ds. promocji w Urzędzie Miasta i Gminy w Mordach.

Dodatkowymi atrakcjami były żywe alpaki, loteria fantowa oraz strefa kulinarna przygotowana przez KGW „Głuchowianki" z Głuchowa. Wydarzenie miało też ważny wymiar społeczny – dzięki obecności **Moniki Niedzielak-Łęczyckiej** z Fundacji DKMS uczestnicy mogli zarejestrować się jako potencjalni dawcy szpiku, jednocząc się w walce o zdrowie **Igi Walczuk** chorującej na białaczkę.

Ku czci patrona i rodziny

Równocześnie, 13 czerwca, odbyły się obchody Dnia Patrona połączone z Piknikiem Rodzinnym w Szkole Podstawowej im. ks. kan. K. Dymitrowicza w Radzikowie Wielkim. Świętowanie rozpoczęło się uroczystą mszą świętą z udziałem pocztu sztandarowego oraz symbolicznym złożeniem kwiatów na grobie patrona szkoły. Druga część uroczystości przeniosła się do murów szkoły, gdzie odbyła się oficjalna akademia. Wśród gości, którzy uświetnili wydarzenie swoją obecnością, znaleźli się: wiceprzewodniczący Rady Powiatu w Siedlcach **Marek Gorzała**, radny Rady Powiatu w Siedlcach **Jacek Izdebski**, sekretarz Miasta i Gminy Mordy **Piotr Goławski**, proboszcz miejscowej parafii ks. Michał Wawerski oraz bibliotekarka **Jadwiga Kulikowska** reprezentująca Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną im. I. Ostaszyk w Mordach. Chociaż burmistrz gminy **Łukasz A. Wawryniuk** nie mógł być także obecny na wydarzeniu, przygotował przemówienie i życzenia dla zebranych w formie materiału wideo, które zostało wyświetlone podczas oficjalnej części spotkania.



FOT.: OSP CZEPIELIN

Bohaterem Charytatywnego Dnia dziecka był Bartosz Łupiński.



FOT.: OSP CZEPIELIN

Podczas wydarzenia w Czepielinie atrakcji nie brakowało.



FOT.: UMiG MORDY

Piknik Rodzinny w Mordach ofitował w unikalne konkurencje.

Wspomnienia, sukcesy i zabawa

Podczas akademii uczennice klasy VI przybliżyły zebranym postać ks. Dymitrowicza, opierając się na książce-pamiętniku „Wspomnienia jednego z Twoich synów...". Publikacja ta powstała dzięki pracy wielu rąk: rękopisy przepisała katechetka Monika Kosiorek, redakcją zajął się ks. Michał Wawerski, wstęp napisał Marek Gorzała, a oprawę graficzną i skład, łamanie i korektę wykonal burmistrz Łukasz A. Wawryniuk. – W części artystycznej wystąpili przedszkolacy i chór szkolny, zaprezentowano również multimedialną prezentację o sukcesach edukacyjnych szkoły, takich jak lekcje pływania, obozy Euroweek, dogoterapia czy projekt „Zielony ogródek". Ważnym momentem było wręczenie nagród laureatom powiatowych konkursów, ufundowanych przez Zarząd Powiatu w Siedlcach. Po oficjalnych ceremoniach nadszedł czas na zabawę z dmuchańcami, konkurencjami sportowymi, bańkami mydlanymi, loterią i malowaniem twarzy – wylicza Wioleta Stefaniuk, dyrektor SP w Radzikowie Wielkim. Na miejscu działał też punkt medyczny z badaniami ciśnienia i cukru prowadzony przez pielęgniarkę Arletę Orzyłowską. O ucztę kulinarną zadbały Koła Gospodyń Wiejskich z Radzikowa Wielkiego, KGW „Stopki-Kornica" z Radzikowa Stopek oraz KGW „Przepióreczki" z Piór Wielkich serwując rosół, roladki, tortille oraz gofry.

Wspólnota, która jednoczy i inspiruje

Wszystkie czerwcowe wydarzenia zorganizowane na terenie miasta i gminy Mordy udowodniły, jak wielka siła tkwi w zgranej i dobrze zintegrowanej społeczności. Niezależnie od tego, czy celem było radosne świętowanie więzi rodzinnych w szkołach, pielęgnowanie pamięci historycznej, czy też walka o zdrowie małego Bartosza – mieszkańcy gminy za każdym razem stawali na wysokości zadania. Duże zaangażowanie władz samorządowych, dyrekcji placówek oświatowych, KGW, lokalnych przedsiębiorców oraz niezawodnych strażaków-ochotników pokazuje, że gmina Mordy to nie tylko dynamicznie rozwijający się region, ale przede wszystkim wspólnota ludzi o wielkich sercach.

KAROLINA PIECHOWICZ

eprasa.pl 8c4578a6f5

Zbuczyn

Redaguje: Kinga Ochnio
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 361
www.zyciesiedleckie.pl

Upał, biegi i rock

GMINA ZBUCZYN

Najpierw półmaraton, potem inauguracja jubileuszu Gminnego Ośrodka Kultury i wieczór z przebojami Farben Lehre oraz Lady Pank. Dni Gminy Zbuczyn pokazały, że początek wakacji można świętować aktywnie, rodzinnie i z rozmachem, którego długo się nie zapomina.



FOT. JANUSZ MAZUREK

Dni Gminy tradycyjnie otworzył Półmaraton Zbucki.



FOT.: PIOTR GŁUCHOWSKI

Na scenie zaprezentowali się artyści związani z Gminnym Ośrodkiem Kultury, który obchodzi 40-lecie.

Jeśli ktoś jeszcze zastanawia się, jak powinien wyglądać początek lata w lokalnym wydaniu, to odpowiedź padła w ostatnią niedzielę czerwca w Zbuczynie. Tegoroczne Dni Gminy połączyły sportowe emocje, świętowanie dorobku samorządu, jubileusz Gminnego Ośrodka Kultury i koncerty, które przyciągnęły blisko 10 tys. osób.

Był żar lejący się z nieba, było mnóstwo dobrej energii i było wszystko to, co sprawia, że lokalne święta mają sens: spotkanie mieszkańców, wspólna radość i poczucie, że dzieje się coś naprawdę ważnego.

Półmaraton w skwarze

Dni Gminy tradycyjnie otworzył Półmaraton Zbucki. Piąta, jubileuszowa edycja tej imprezy zapisze się jednak nie tylko z racji okrągłego numeru. Była rozgrywana w warunkach, które bez przesady można nazwać ekstremalnymi. Rano termometry pokazywały 30 stopni w cieniu, a temperatura z każdą godziną rosła.

Mimo to zawodnicy nie odpuścili. Na starcie zameldowało się w sumie prawie 600 uczestników. Wśród nich byli doświadczeni biegacze, amatorzy, miłośnicy krótszych dystansów, kijkarze i najmłodsi, którzy jako pierwsi ruszyli do rywalizacji już od godziny 8.00.

Organizatorzy od początku podkreślali, że tym razem najważniejsze nie będą rekordy. Prowadzący wydarzenie Marcin i Katarzyna Rosłoniowie apelowali o rozsądek i "chłodne podejście" do sportowej walki. Jak się okazało, nie były to puste słowa. Rozważano nawet przesunięcie startu na wcześniejszą godzinę, ale ostatecznie uznano, że kluczowe będzie dobre zabezpieczenie trasy. Pojawiły się na niej dodatkowe punkty z wodą, kurtyny wodne, a nad bezpieczeństwem czuwało ponad 100 strażaków z jednostek OSP z terenu gminy. Dzięki temu - mimo trudnych warunków - udało się uniknąć krytycznych sytuacji.

W mediach społecznościowych dobrze oddał to jeden z uczestników, Mariusz Ryżkowski z Siedlec. Przyznał, że choć ma za sobą wiele biegów, to pierwszy raz stanął na starcie wyposażony w czapeczkę i z planem regularnego schładzania głowy oraz karku. Korzystał też z punktów nawadniania rozstawionych wyjątkowo gęsto, bo co 2 kilometry. Jak napisał, ogromne podziękowania należą się organizatorom, strażakom i kibicom, którzy zrobili naprawdę dużo, aby ograniczyć trudy rywalizacji. Bez tego wsparcia - jak ocenił - dotarcie do mety w zdrowiu mogłoby być niemożliwe.

Zadowolenia z przebiegu imprezy nie krył wójt gminy Zbuczyn Hubert Pasiak. Jak mówił, mimo ogromnego upału, ponad pół tysiąca biegaczy wzięło udział w zawodach. Byli też tacy, którzy dopisywali się jeszcze w biurze zawodów. Wójt podkreślał, że to dla niego duża satysfakcja, iż kolejna impreza sportowa na tak wysokim poziomie odbywa się właśnie w Zbuczynie. Zwracał uwagę nie tylko na sportowy wymiar wydarzenia, ale też na jego integracyjną i promocyjną rolę.

Najmłodsi też na podium

Zanim do startu ruszyli dorośli, swoje biegi rozegrali najmłodsi uczestnicy. W zależności od wieku mieli do pokonania dystanse od 100 do 1000 metrów. Każdy otrzymał medal, a najlepsi w poszczególnych kategoriach - efektowne statuetki.

W biegu na 100 m miejsca na podium wśród dziewcząt zajęły kolejno: Natalia Wilczyńska, Julia Olszyna i Kalina Wróbel, a wśród chłopców: Stanisław Grzegrzółka, Miłosz Zemła i Franciszek Książek. Na dystansie 200 m triumfowały Diana Gajewska, Barbara Grzegrzółka i Sara Wereszczyńska oraz Maciej Chorchos, Wiktor Wróbel I i Wiktor Wróbel II. W biegu na 400 m najlepsze były: Zuzanna Głuchowska, Łucja Konopka i Łucja Siłuszyk, a u chłopców - Jerzy Mikołajczyk, Adam Rowicki i Dawid Paziewski. Na 600 m triumfowały Weronika Wilczyńska, Karolina Mąka i Alicja Lelental, a wśród chłopców - Aleksander Wiewiórka, Piotr Robakowski i Antoni Jasiński. Najdłuższy z dziecięcych dystansów, czyli 1000 m, najszybciej pokonały Aleksandra Kupińska, Julia Mąka i Aleksandra Bącik, a u chłopców - Kewin Żukowski, Jakub Młynarz i Bartosz Kulesza.

Była to część zawodów, która - jak zawsze - wzbudziła wiele emocji. Dla jednych był to pierwszy sportowy start, dla innych kolejna okazja, by poczuć smak rywalizacji i stanąć na podium przy dopingu rodziców i bliskich.

Szybcy mimo pogody

Choć aura tego dnia była bardzo wymagająca, najlepsi osiągnęli bardzo dobre wyniki. W Zbuckiej Piątce na dystansie 5 km pierwszy na mecie był Aliaksandr Sanko, drugi Rafał Smoliński, a trzeci pochodzący z gminy Zbuczyn Kamil Młynarz. Wśród kobiet zwyciężyła Katarzyna Jankowska przed Ewą Jagielską i Mariolą Baranowską.

W marszu nordic walking na 5 km triumfował Arkadiusz Zdanowic. Kolejne miejsca zajęli Marcin Zemła i Karol Zabłocki. Wśród pań najlepsza była Jolanta Zapałowska, druga Anna Czekalak, trzecia Małgorzata Kwaśna.

W półmaratonie podium zdominowali zawodnicy zagraniczni. Zwyciężył Kenijczyk Derrickchege Njoroge z czasem 1:12.14. Pięć minut po nim metę przekroczył Emil Dobrowolski, a trzeci był Hubert Śledź. W rywalizacji kobiet na pierwszym miejscu uplasowała się Białorusinka Swiatłana Sanko. Tuż za nią na podium stanęły Kenijki - Valentine Jebet i Perez Jerubet.

Święto nie tylko sportu

Wieczorem Zbuczyn przestawił się z rytmu sportowego na kulturalny. Najpierw publiczność obejrzała widowisko muzyczne "Lipstick on the glass. Tribute to Maanam" w wykonaniu Teatru ES działającego przy Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach. Największe przeboje legendarnej grupy zabrzmiały w interpretacji Doroty Kaczorek, której towarzyszyli artyści i orkiestra Teatru ES.

Później przyszedł czas na ważny lokalny jubileusz. Gminny Ośrodek Kultury zainaugurował obchody 40-lecia swojej działalności. Na scenie pokazali się artyści związani z placówką: Zespół Pieśni i Tańca Niwa, Ulibabki, Dziewulanki, Lokalna Grupa Wokalna "Nadzieja", wokaliści ze studia piosenki, aktorzy sekcji teatralnej i tancerze sekcji tanecznej. W sumie pojawiło się blisko 150 artystów. Był to jeden z tych momentów, kiedy najlepiej widać, jak wiele dzieje się na co dzień w lokalnej kulturze.

Samorząd to gra zespołowa

Nie zabrakło również oficjalnych wystąpień. Wójt Hubert Pasiak dziękował partnerom - od sąsiednich gmin, przez samorządy powiatu i województwa, po parlamentarzystów, przedsiębiorców i przedstawicieli partnerskiej rumuńskiej gminy Băbeni, której delegacja gościła w Zbuczynie.

- Samorząd to gra zespołowa - mówił wójt. Podkreślał, że na potencjał gminy pracują nie tylko instytucje, ale też aktywni mieszkańcy, strażacy ochotnicy, koła gospodyń wiejskich i przedsiębiorcy. Jak zaznaczył, w gminie działa ponad 500 przedsiębiorców, którzy współtworzą jej rozwój. I dodał z uśmiechem: - Dzisiaj nie rozmawiamy o inwestycjach. Dzisiaj się bawimy. Dzisiaj jest święto naszego samorządu.

Znaczenie takich wydarzeń akcentowała również Dorota Prokurat, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego. Zwracała uwagę, że podobne inicjatywy jednoczą mieszkańców w różnym wieku i z różnych środowisk, dlatego samorząd województwa wspiera organizację takich przedsięwzięć.

Z sentymentem o Zbuczynie mówił też prezydent Siedlec i były wójt gminy Tomasz Hapunowicz. Podkreślał, że święto gminy to z jednej strony okazja do wspólnej zabawy, z drugiej - moment podsumowania całorocznej pracy i podziękowania tym, którzy budują lokalną wspólnotę. Gratulował władzom i mieszkańcom stworzenia silnego, dobrze funkcjonującego samorządu, który pod wodzą jego następcy, wójta Pasiaka, bardzo szybko się rozwija.

Rock na finał

Wieczorny Koncert Wielkich Jubileuszy przyniósł prawdziwie mocne uderzenie. Na scenie pojawiły się legendy polskiego rocka: Farben Lehre, świętujący 40-lecie działalności, oraz Lady Pank, obchodzący jubileusz 45-lecia.

Farben Lehre szybko złapał świetny kontakt z publicznością. Nie zabrakło takich utworów jak "Anioły i demony", "Matura", "Samo życie" czy "Handel". Kulminacją wieczoru był koncert Lady Pank. Gdy wybrzmiały "Mniej niż zero", "Kryzysowa narzeczona" i "Zawsze tam, gdzie Ty", pod sceną trudno było znaleźć kogoś, kto nie śpiewałby razem z zespołem.

Dni Gminy to jednak nie tylko sport i koncerty. Wokół sceny zorganizowano kilka tematycznych stref. Najmłodsi mogli liczyć na Strefę Kreatywną, smakosze - na Strefę Smaków, gdzie swoje produkty prezentowały koła gospodyń wiejskich z terenu gminy oraz lokalni producenci. Miłośnicy rękodzieła odwiedzali Strefę Twórców, a osoby zainteresowane lokalnym życiem społecznym - Strefę Informacji, promującą instytucje, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe. Dla zmęczonych upałem i wrażeniami przygotowano także Strefę Relaksu.

Partnerem całego wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Tegoroczne Dni Gminy Zbuczyn pokazały, że nawet rekordowy upał nie jest w stanie ostudzić mieszkańców, gdy w grę wchodzi wspólna zabawa, sport i lokalna duma.

A jeśli tak wygląda początek wakacji, to trudno o lepszą zapowiedź lata. **KO**

eprasa.pl 8c4578a6f5

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Przesmyki

Polonez, wzruszenia i wakacje

GMINA PRZESMYKI

Rok szkolny 2025/2026 przeszedł do historii. W Przesmykach i Łysowie uczniowie pożegnali ławki w atmosferze dumy, kwiatów i radosnego wyczekiwania na letnią przygodę.



FOT.: ZS ŁYSÓW

Koniec roku szkolnego w Łysowie...



FOT.: ZS PRZESMYKI

...i w Przesmykach

W Zespole Szkół w Przesmykach uroczystości rozpoczęły się od Mszy Świętej odprawionej bezpośrednio na terenie placówki. Był to moment zadumy i wdzięczności za miesiące wytężonej pracy. Tuż po modlitwie głos zabrała dyrektor Magdalena Bogaj-Sokulska, która w rozmowie z redakcją podsumowała miniony czas:

– Chciałabym serdecznie podziękować uczniom za ich zaangażowanie, nauczycielom za trud włożony w edukację i wychowanie młodego pokolenia, a rodzicom za owocną współpracę i nieustanne wspieranie działań szkoły – podkreśliła dyrektor placówki.

Na szkolnej scenie nie zabrakło emocji. Najmłodsi z grupy „0" w wzruszający sposób pożegnali przedszkole, a ósmoklasiści z wielką elegancją odtańczyli tradycyjnego poloneza, budząc podziw zgromadzonych gości, wśród których znaleźli się m.in. wójt Marek Zalewski oraz proboszcz Krzysztof Jaszczuk.

Szczególnie poruszającym momentem było pożegnanie wieloletniego konserwatora szkoły. Kadra szkoły w rozmowie z nami nie szczędziła mu ciepłych słów:

– Dziękujemy za lata sumiennej pracy, zaangażowanie, troskę o budynek oraz niezwykłą życzliwość, jaką każdego dnia okazywał pan zarówno uczniom, jak i wszystkim pracownikom – usłyszeliśmy od przedstawicieli personelu.

Równie uroczyście było w Łysowie, gdzie świętowanie rozpoczęto od Mszy Świętej w kościele parafialnym.

Później wydarzenia przeniosły się na szkolną scenę, o czym szkoła entuzjastycznie poinformowała w swoich mediach społecznościowych: – I stało się! Zabrzmiał ostatni dzwonek! Za nami uroczyste zakończenie roku szkolnego 2025/2026. Rozpoczęliśmy wspólną Mszą Świętą, a potem na szkolnej scenie rozbłysła lawina sukcesów!

W Łysowie postawiono na docenienie różnorodnych talentów. Oprócz stypendiów za wyniki w nauce, wręczono statuetki dla sportowców, mistrzów frekwencji oraz najlepszych czytelników. Specjalne wyróżnienia trafiły do uczniów o „wielkich sercach" – tych, którzy angażowali się w pracę biblioteki, sklepiku, platformę InstaLing czy zbiórkę nakrętek.

Dzień ten był też czasem pożegnań z duchownymi – ks. Radosławem Żukowskim oraz proboszczem ks. kanonikiem dr. Mariuszem Bartosiakiem, który odchodzi do innej parafii. W internecie szkoła zamieściła pełne ciepła życzenia dla swoich podopiecznych: – Drodzy Uczniowie, jesteśmy z Was niesamowicie dumni! Zamknijcie podręczniki, wyłączcie budziki i łapcie słońce. Odpoczywajcie bezpiecznie i wracajcie we wrześniu z pełnymi akumulatorami!

Uroczystości w obu placówkach zakończyły się życzeniami bezpiecznych i słonecznych wakacji, pod którymi podpisali się dyrektorzy oraz przedstawiciele władz gminy, w tym sekretarz Krystyna Bujnowska. Teraz czas na zasłużony odpoczynek! **BS**

SPRZEDAŻ!

Wołuś

ŚRODEK POPRAWIAJĄCY JAKOŚĆ GLEBY

Produkt wytwarzany jest z selektywnie zbieranych odpadów zielonych oraz biodegradowalnych.

- Wzbogaca glebę w substancje organiczne i składniki pokarmowe,
- Wpływa korzystnie na właściwości fizyczne, chemiczne i biologiczne gleb,
- Dostarcza naturalnej mikroflory, zwiększając odporność roślin na patogeny,
- Zwiększa pojemność wodną i sorpcyjną gleb, umożliwiając wzrost roślin nawet na glebach ubogich (nieużytkach) oraz zdegradowanych.

ZAKŁAD UTYLIZACJI ODPADÓW ZUO

Zakład Utylizacji Odpadów Sp. z o.o. Instalacja Komunalna w Woli Suchożebrskiej
Ul. Sokołowska 2, 08-125 Suchożebry, tel. **25 621 07 56**

eprasa.pl 8c4578a6f5

Suchożebry

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Jednogłośne poparcie dla wójta

GMINA SUCHOŻEBRY

Podsumowanie minionego roku, ocena wykonania budżetu oraz najważniejszych działań realizowanych na rzecz mieszkańców były głównymi tematami sesji absolutoryjnej Rady Gminy Suchożebry, która odbyła się 25 czerwca . Radni jednogłośnie udzielili wójtowi Tomaszowi Starzewskiemu zarówno wotum zaufania, jak i absolutorium za wykonanie budżetu za 2025 rok.

W obradach uczestniczyli radni, sołtysi, kierownicy jednostek organizacyjnych oraz pracownicy Urzędu Gminy Suchożebry. Jednym z najważniejszych punktów sesji było przedstawienie Raportu o stanie Gminy Suchożebry za 2025 rok. Dokument podsumował działania samorządu, inwestycje oraz przedsięwzięcia realizowane w minionych dwunastu miesiącach.

Podsumowanie roku

Podczas sesji omówiono również wykonanie budżetu gminy za 2025 rok. Była to okazja do przedstawienia efektów działań prowadzonych na rzecz mieszkańców oraz rozwoju lokalnej społeczności. Radni analizowali realizację dochodów i wydatków, a także wykonanie zaplanowanych inwestycji.

Jak mówiono podczas obrad, "decyzja mogła być tylko jedna". Po przedstawieniu raportu o stanie gminy oraz informacji dotyczących wykonania budżetu radni jednogłośnie opowiedzieli się za udzieleniem wójtowi wotum zaufania i absolutorium.

Praca całego zespołu

Słowa uznania i gratulacje kierowano nie tylko do wójta Tomasza Starzewskiego, ale również do zastępcy wójta Katarzyny Protaziuk, która na co dzień wspiera działania samorządu i uczestniczy w realizacji wielu przedsięwzięć na terenie gminy.



Decyzja rady była wyrazem pozytywnej oceny pracy całego samorządu

Decyzja rady była wyrazem pozytywnej oceny pracy całego samorządu, urzędników, kierowników jednostek organizacyjnych, sołtysów oraz wszystkich osób zaangażowanych w rozwój gminy.

"To nasz wspólny sukces"

Po głosowaniu głos zabrał wójt Tomasz Starzewski, który podziękował za okazane zaufanie i podkreślił, że osiągnięte rezultaty są efektem pracy wielu osób.

- Dziękuję za zaufanie. Chciałbym, aby te słowa wybrzmiały dosadnie. Można porównać nas do wielkiego okrętu, którym płyniemy w tym gąszczu administracyjnym. Natomiast okręt nie płynąłby tylko z kapitanem. Okręt to przede wszystkim wszyscy ludzie zaangażowani w ogrom pracy. Właśnie tym naszym urzędowym okrętem jesteście Wy, jako ludzie, którzy codziennie dokładają wszelkiej staranności - mówił wójt.

Jak podkreślił, sukces gminy jest zasługą całego zespołu.

- Dziękuję wszystkim, bo to jest nasz wspólny sukces. Mojemu zastępcy, skarbnikowi, moim kierownikom, którzy każdego dnia walczą o to, aby gmina się rozwijała, a myślę, że to idzie w dobrym kierunku. Dziękuję za wszystkie rozmowy, dziękuję wszystkim za wsparcie, moim radnym, którzy pomagają i doradzają - mówił Tomasz Starzewski.

Wójt zwrócił również uwagę na rolę radnych w funkcjonowaniu samorządu.

- Czasami bywają różnice zdań, ale tak właśnie musi być. Nie zawsze musimy się zgadzać, ale to wy jesteście głosem mieszkańców. Z naszej perspektywy urzędowej nie wszystko widać, ale to wy jesteście moimi oczami w terenie. To wy zgłaszacie każdy problem i wskazujecie sprawy, które wymagają rozwiązania - podkreślał.

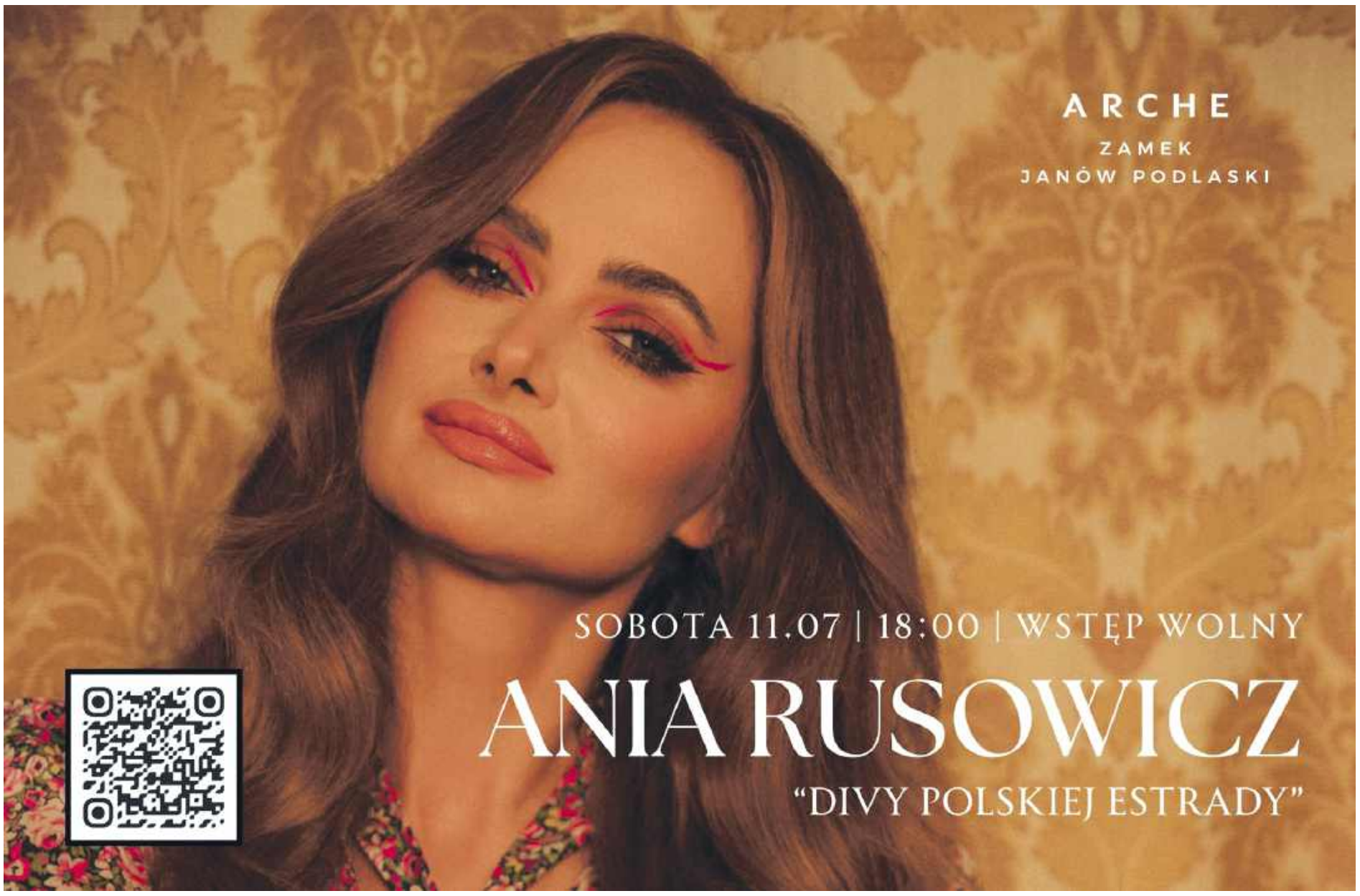
Na zakończenie zadeklarował dalszą pracę na rzecz rozwoju gminy.

- Oczywiście obiecuję dalej działać na rzecz naszej gminy - zapewnił.

Jednogłośne absolutorium i wotum zaufania dla wójta są potwierdzeniem, że działania prowadzone przez samorząd w 2025 roku zostały pozytywnie ocenione przez Radę Gminy Suchożebry. Z przedstawionych podczas sesji informacji wynika, że władze gminy zamierzają kontynuować przedsięwzięcia służące poprawie jakości życia mieszkańców i dalszemu rozwojowi samorządu.

Budżet Gminy Suchożebry w 2025 roku został wykonany na wysokim poziomie, zakończony nadwyżką budżetową w wysokości 2 126 961,79 przy jednoczesnym utrzymaniu stabilnego poziomu zadłużenia

I D



eprasa.pl 8c4578a6f5

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Upał nie zatrzymał strażaków





GMINA WODYNIE

W niedzielę, 28 czerwca, na Stadionie Sportowym w Seroczynie odbyły się Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu Gminy Wodynie.

Wydarzenie, mimo wymagających warunków pogodowych, zgromadziło 7 jednostek z gminy i dostarczyło wielu sportowych emocji oraz strażackiej rywalizacji na wysokim poziomie.

Zawody oficjalnie otworzył wójt Gminy Wodynie Wojciech Klepacki, który życzył uczestnikom powodzenia oraz rywalizacji w duchu fair play. Jak podkreślił, tego typu wydarzenia są nie tylko sprawdzianem sprawności druhów, ale również ważnym elementem integrującym lokalną społeczność i wzmacniającym współpracę między jednostkami OSP.

Choć pogoda postawiła przed uczestnikami niemałe wyzwanie, przybyłe jednostki z terenu gminy stanęły do rywalizacji , pokazując ogromne zaangażowanie, sprawność i prawdziwego ducha strażackiej służby. Zawody przebiegały w atmosferze sportowej rywalizacji i zasad fair play, z udziałem drużyn męskich, kobiecej drużyny pożarniczej oraz drużyny pokazowej.

Pomimo upału do rywalizacji przystąpiło łącznie 9 drużyn męskich w kategorii A oraz Kobieca Drużyna Pożarnicza w kategorii C. Wszystkie zespoły zaprezentowały bardzo dobre przygotowanie, sprawność fizyczną oraz duże zaangażowanie w wykonywane konkurencje.

Klasyfikacja końcowa

GRUPA A:

I miejsce - OSP Seroczyn - 92,33 pkt

II miejsce - OSP Wodynie - 95,35 pkt

III miejsce - OSP Oleśnica - 101,73 pkt

GRUPA C:

Kobieca Drużyna Pożarnicza - 127,90 pkt.

Dużym zainteresowaniem publiczności cieszył się również pokaz przygotowany przez druhów z Ochotniczej Straży Pożarna w Kołodziążu. Występ został przyjęty bardzo pozytywnie i stanowił dodatkową atrakcję wydarzenia.

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów czuwała komisja sędziowska powołana przez Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Siedlcach. Przewodniczącym komisji był bryg. Paweł Kulicki. Organizatorzy podkreślają profesjonalizm sędziów oraz sprawny przebieg całej rywalizacji.

Nie zabrakło także podziękowań dla jednostek OSP z terenu gminy za zaangażowanie w przygotowanie zawodów, a także dla Koło Gospodyń Wiejskich w Żebraczce za przygotowanie poczęstunku dla uczestników i gości. Wsparcia organizacyjnego udzielił również Gminny Ośrodek Kultury w Wodyniach.

„To coś więcej niż zawody"

- Zawody sportowo-pożarnicze to dla nas coś więcej niż rywalizacja. To tradycja, integracja i pokaz ogromnego zaangażowania druhów OSP, którzy na co dzień dbają o bezpieczeństwo mieszkańców. Dziękuję wszystkim jednostkom za udział, determinację i ducha walki, a także organizatorom i mieszkańcom za obecność i wsparcie - podkreślił wójt Wojciech Klepacki.

Na zakończenie wszystkim drużynom gratulowano osiągniętych wyników, a uczestnikom, organizatorom, sędziom oraz mieszkańcom podziękowano za obecność i wspólne sportowe święto strażackie w Seroczynie. **ID**

Nie tylko kanalizacja

GMINA WIŚNIEW

Gmina nie zwalnia z inwestycjami. Jeszcze w tym roku zakończy się budowa kanalizacji w Ciosnach i przyłączenie do sieci w Wiśniewie oraz wykonana zostanie nowa nawierzchnia asfaltowa przez miejscowość Ciosny, a Wólka Wiśniewska zyska oświetlenie uliczne.



Fot. UG WIŚNIEW

Podpisanie umowy na budowę kanalizacji sanitarnej w Borkach-Poduchach.

Gmina Wiśniew duży nacisk kładzie na kanalizację. W 2025 r. zakończono projektowanie kanalizacji sanitarnej dla wsi: Stare Okniny, Radomyśl, Zabłocie, Ciosny, Borki-Paduchy i Borki-Sołdy.

Obecnie trwają prace przy modernizacji dróg za łączną kwotę 4,9 mln zł, z czego 2 mln zł wynosi dofinansowanie Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Inwestycja w przyszłość

A to nie wszystko. W piątek, 26 czerwca, wójt Barbara Rybaczewska podpisała z Piotrem Kryszczukiem, prezesem firmy „Budoinstal" umowę w ramach zadania „Budowa kanalizacji w Gminie Wiśniew". Jak się okazuje, chodzi o kanalizację sanitarną w miejscowości Borki-Paduchy. Długość sieci ma wynieść prawie 6 km, a liczba przyłączy – 137. Wykonawca zobowiązał się wykonać umowę w etapach. Pierwszy, który potrwa do 15 listopada tego roku, ma kosztować 1,3 mln zł. Drugi powinien zakończyć się do 30 września 2027 r., ale jego wartość to ponad 3 mln zł. Wrażenie robią nie tylko te kwoty, ale też fakt, że zadanie współfinansowano ze środków Województwa Mazowieckiego. W ramach programu „Instrument Wsparcia Inwestycji Samorządowych – Mazowsze Pomaga" pozyskano aż 1 mln zł .

- To jedna z kluczowych inwestycji dla naszej gminy, która realnie wpłynie na poprawę jakości życia mieszkańców, zwiększy komfort codziennego funkcjonowania oraz stworzy warunki do dalszego rozwoju gminy Wiśniew. Rozbudowa infrastruktury kanalizacyjnej to nie tylko inwestycja w nowoczesność i bezpieczeństwo, ale także w przyszłość naszej lokalnej społeczności – nie kryje radości wójt Barbara Rybaczewska. Podkreśla przy tym znaczącą pomoc Samorządu Województwa Mazowieckiego. Jak mówi, wykazał on ogromne wsparcie, zaangażowanie i pomoc w pozyskaniu środków na realizację tej niezwykle ważnej dla mieszkańców inwestycji. – Dzięki współpracy dwóch samorządów możliwy jest rozwój naszej gminy i realizacja oczekiwanych przez mieszkańców przedsięwzięć – dodaje.

Jasne, że na oświetlenie

Z kolei 25 czerwca pani wójt podpisała z Pawłem Izdebskim z firmy „Instal-Tech" umowę na budowę oświetlenia ulicznego w miejscowości Wólka Wiśniewska.

Gmina Wiśniew otrzymała na ten cel 15 tys. zł dotacji w ramach tegorocznej edycji programu „Mazowsze dla sołectw" z budżetu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Ten realizowany nieprzerwanie od 2018 r. program to prawdziwy zastrzyk finansowy dla najmniejszych wspólnot, trudno się więc dziwić, że cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W tym roku w powiecie siedleckim w jego ramach zrealizowane zostaną 22 projekty sołeckie w 12 gminach, na co samorząd województwa przeznaczył 675 tys. zł. To pieniądze, które w dużej mierze pójdą na rzeczy proste, ale niezwykle ważne dla codziennego życia na wsi: drobne remonty, zagospodarowanie przestrzeni publicznej i elementy małej architektury.

Gmina Wiśniew podkreśla, że dzięki budowie oświetlenia ulicznego w Wólce Wiśniewskiej bezpieczeństwo pieszych i kierowców na jednym z odcinków drogi publicznej biegnącej przez miejscowość ulegnie znaczącej poprawie.

OPR. BS

eprasa.pl 8c4578a6f5

Region

Redaguje: Bartosz Szumowski
m@il: b.szumowski@zyciesiedleckie.pl
tel. 795-541-360
www.zyciesiedleckie.pl

Nadchodzi DobrzaNOW Festiwal 2026

KULTURA

Już za chwilę na wsi pod Skórcem ekstremalny metal spotka się z mrocznym country, a kino niezależne z warsztatami DIY. Będzie też czas na poznanie nowych ludzi.

Komercyjne festiwale muzyczne, zdominowane przez wielkie logotypy sponsorów i przewidywalne listy wykonawców, dla wielu słuchaczy stają się coraz mniej pociągające. W odpowiedzi na tę potrzebę autentyczności narodził się DobrzaNOW Festiwal – 3-dniowe święto niezależności, które odbędzie się w lipcu w sercu starego gospodarstwa rolnego.

Powrót do korzeni

Idea stojąca za DobrzaNOW Festiwal to przede wszystkim ucieczka od sztuczności w stronę prostych, prawdziwych doświadczeń i wspólnoty. Organizatorzy podkreślają, że fundamentem imprezy jest filozofia „zrób to sam" (DIY), która stawia na niezależność i sprawczość uczestników oraz twórców.

Wybór lokalizacji w Dobrzanowie, w gminie Skórzec, nie był dziełem przypadku – stare gospodarstwo rolne, otoczone dziewiczą przyrodą i polnymi ścieżkami, ma być azylem, w którym czas płynie wolniej, a cisza natury przeplata się z bezkompromisowymi dźwiękami niezależnej sceny.

Twórcy wydarzenia chcą udowodnić, że do stworzenia zapadających w pamięć koncertów nie potrzeba wsparcia wielkich labeli ani potężnego zaplecza korporacyjnego; wystarczy pasja, wyjątkowe miejsce i ludzie, którzy chcą wspólnie przeżyć kilka dni, budując relacje wykraczające daleko poza ramy czasowe festiwalu.

Harmonogram pełen mroku

Festiwalowa przygoda w Dobrzanowie rozpocznie się już w czwartek, 2 lipca. Oficjalny start zaplanowano na godz. 15:00, a pierwszy przeznaczony ma być na aklimatyzację, odpoczynek i relaks w otoczeniu zieleni.

Wieczorem, o 21:00, ruszy kino festiwalowe, które stanie się platformą dla młodych filmowców – widzowie będą mogli nie tylko obejrzeć niezależne produkcje, ale także wziąć udział w prelekcjach i spotkaniach z ich twórcami. W programie: „Pył", „Core Memory" i „F51.5" w reżyserii Filipa Rogozińskiego, „Opał" Maksymiliana Michorczyka, „Przeciągi" Katarzyny Kosajdy, „Szybka Akcja" Mateusza Mirczyńskiego oraz „Słodkie Życie" Margarity Makar.

Prawdziwa muzyczna burza rozpocznie się jednak w piątek, 3 lipca. Dzień ten wystartuje o 13:00 otwarciem strefy gastronomicznej, a godzinę później uczestnicy będą mogli szlifować swoje umiejętności podczas warsztatów fotograficznych.

Pierwsze koncertowe emocje zapewni o 17:00 gdyński Vexange, serwujący brutalną dawkę death i thrash metalu, wzbogaconą szybkimi blastami. Co ciekawe, organizatorzy z uśmiechem zauważają, że zespół jest „tak metalowy", iż jeden z jego członków nosi nazwisko Ćwiek.

O 18:15 scenę przejmie warszawski Cyrograf ze swoim ogłuszającym miksem speed, black metalu i punka, by o 19:30 ustąpić miejsca smolistej i psychodelicznej muzyce składu Ravna, łączącego sludge z prog metalem.



FOT.: ORGANIZATORZY

Festiwal trwa już od czwartku.

Wieczór nabierze sarkastycznego kolorytu o 20:45 wraz z występem formacji Koniec Listopada, która od lat gra „głośno i niemodnie", oferując smutne piosenki w wykonaniu wesołych chłopców.

O 22:00 atmosfera stanie się bardziej nastrojowa dzięki łódzkiej Heimie i słodko-gorzkim opowieściom śpiewanym przez Olgę Stolarek.

Piątkowy program zamknie o 23:15 wrocławska Cafetrauma, którego bezkompromisowe teksty o depresji i problemach współczesności wybrzmią w rytm mieszanki emo, punka i rapu.

Od mistycyzmu po karaoke

Ostatni dzień festiwalu, sobota 4 lipca, rozpocznie się o godzinie 14:00 od warsztatów wokalnych pod okiem Jana Dzierżanowskiego, przygotowujących uczestników do aktywnego uczestnictwa w finałowych wydarzeniach.

Muzyczną część soboty zainauguruje o 17:00 Gypsy Bastard, wprowadzając w Dobrzanowie klimat dark country i folk noir, nad którym unosi się duch Nicka Cave'a i Toma Waitsa.

O 18:15 kielecka Ayahuaska zaprezentuje swój autorski styl „moonrock", będący przestrzennym połączeniem psychodelii, rocka i nowej fali.

Punktualnie o 19:30 fani klasyki black metalu powinni zameldować się pod sceną na występ supergrupy Wolven Vault, założonej przez Nazgula, która oddaje hołd mroźnym, skandynawskim brzmieniom.

Wieczór będzie kontynuowany w mocniejszym tempie o godzinie 20:45 przez Violent Answer, promujący nową EP-kę „Shift" pełną niskostrojonych riffów i hardcore'owej energii.

Następnie o 22:00 scenę opanuje oświęcimski Awakeness, oferujący nastrojowy, a zarazem agresywny techniczny death metal.

Kulminacyjnym punktem programu będzie o 23:15 występ Runiki, która przeniesie słuchaczy w świat epickich bitew, kupalnych ogni i folkowych melodii oprawionych w rockowo-metalowe ramy.

Oficjalną część festiwalu zwieńczy o godzinie 00:30 festiwalowe karaoke, dając uczestnikom szansę na wspólny, głośny finał tej wyjątkowej przygody.

Więcej szczegółów na profilu facebookowym festiwalu.

B S



eprasa.pl 8c4578a6f5

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 623 79 77
www.zyciedleckie.pl

Reklamy i ogłoszenia

ŻYCIE SIEDLECKIE
Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice
BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ
tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
ul.Brzeska 97



DOCIEPLANIE BUDYNKÓW
SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!
TEL. 502 053 214

Ogłoszenia drobne

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM:

Sprzedamdziałkę 816mk Żelków Kolonia, ul. Wiśniowa, cena: 365tys.zł, tel. 665 973 458

Sprzedam działkę budowlaną Tchórzew Kolonia i Stara Wieś, gmina Borki Radzyńskie, tel. 693 068 407

Sprzedam działkę budowlaną w Stoku Lacki, 1000 mkw, 130 zł/mkw, media w drodze gminnej, tel. 796 224 923

Sprzedam mieszkanie 60mk, ul. Wiatraczna 11, tel. 604 244 534

Sprzedam mieszkanie 60m2 pierwsze piętro lub zamienie na mniejsze, tel. 737 301 709

Wynajmę lub sprzedam lokal 44 mkw przy ul. 3 Maja, na parterze, dwa wejścia, tel. 516 573 578

NIERUCHOMOŚCI
KUPI Ę:

Kupię dom pietrowy do małego remontu w Siedlcach lub okolicach, tel. 604 552 644

NIERUCHOMOŚCI
WYNAJEM:

Wynajmę mieszkanie w Siedlcach 2 pokojowe na ul. Sokołowskiej, tel. 698 797 255

Do wynajęcia mieszkanie starszej pani. Mam wolny czas, chętnie pomogę, tel. 691 964 811, 507 516 146

Do wynajęcia lokal 589 mkw po parku rozrywki, Siedlce, ul. Brzeska 91, tel. 578 978 128

Do wynajęcia pokoje - pomieszczenia na działalność gospodarczą, Siedlce, tel. 500 555 050

Wynajmę mieszkanie, tel-662 011 281

DOM I OGRÓD S
PRZEDAŻ:

Sprzedam drzwi garażowe Horman 261x217 dwie sztuki, zamrażarki sklepowe na lody 2 szt, witryna sklepowa, lady przeszklone, tel. 578 978 128

Oddam biurko w dobrym stanie, tel. 607 772 977

Sprzedam meble kuchenne używane z wyposażeniem w bardzo dobrym stanie, tel.692 897 874

Sprzedam meble używane: 2 fotele + wersalka gratis, biurko z fotelem obrotowym, komoda, stolik pod telewizor, szafa mała na przedpokój, w dobrym stanie, sprzedam tanio: tel. 516 746 102

Deski,bale sosnowe suche, drzewo kominkowe, tel.724 704 806, 607 448 127

Sprzedam brykiet z torfu, pakowany w worki big-bag po 1t. tel. 506 891 470.

Sprzedam drzewka śliwki węgierki, 7 zł sztuka, tel.537 565 193

Sprzedam nowy grzejnik do łazienki i pokoju, piecyk gazowy przepływowy, tel.607 772 977

Sprzedam pellet z łuski słonecznika. tel. 506 891 470.

Sprzedam siano w belach 518 323 185

Sprzedam siatkę ogrodzeniową, tel. 607 910 717

Sprzedam sosnę budowlaną i na opał w Grężowie,tel. 507 510 892, 510 634 046.

Sprzedam tanio, 2 komplety wypoczynkowe i 2 regały, okolice Siedlec tel. 25 644 33 81

Sprzedam 2 rowery, fotel obrotowy, segmenty kuchenne i inne rzeczy tanio tel.695 879 493

DOM I OGRÓD KUPI Ę:

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

ROLNICZE:

Sprzedam paśniki dla trzody chlewnej, tel. 693 179 048

Sprzedam ciągnik Lamborghini 4x4 oraz kombajn zbożowy New Holland TF42, tel. 519 575 958

Sprzedam dwie jałówki simental , zacielone, tel. 511 428 734.

Sprzedam jałówki hodowlane, wysoko cielne, 510 466 484.

Sprzedam kompletne konwie do dojarki Alfa Laval, gm. Repki, 605 186 043.

Sprzedam piec Defro 24-30 kw. osprzęt + bojler, sprawny 100%, tel. 510 234 433.

Sprzedam przetrząsacz karuzelowy 2 tarczowy i zgrabiarkę, tel. 799 228 833

ROLNICZE KUPI Ę:

Kupię jęczmień, tel. 509 029 562.

Kupię stodołę, 503 100 349.

MOTORYZACJA SPRZEDAM:

Sprzedam 4 koła do malucha, tel. 799 228 833

Sprzedam ciągnik rolniczy 4x4, maszyny rolnicze, tel. 519 575 958

Sprzedam koparkę kołową zSHF, HML 30, waga 9 ton, tel. 519 575 958

Sprzedam Opel Corsa, rok 2011, silnik 1,2, czterodrzwiowy, tel. 518 332 044

Sprzedam kombajn Class szerokość 380 cm, 30 tyś zł., tel 509 412 079

Sprzedam Mercedesa C 2.0 benzyna, 141 kW, 2000 rok, kombi, cena 7500 zł, tel. 504 365 916

Sprzedam Mercedesa 124, 2,5 diesel, 1991 rok, przebieg 208 000km, cena 15 000, tel. 504 365 916

Sprzedam Skodę Octavie II kombi 2007r, przebieg 320 tys, tel. 533 261 094

Sprzedam Toyota Rav4 - 2007 rok, I właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 63

MOTORYZACJA
KUPI Ę:

Kupię ciągnik rolniczy Ursus C-330 lub C-360 i opryskiwacz sadowniczy Ślęze.Tel.666-941-477

Kupię ciągniki, prasy belujące inne maszyny. Każdy stan również uszkodzone bez dok. Tel. 535 305 302.

Kupię ciągniki rolnicze tel 721-029-688

Kupię Fiata 125P / 1300,1500(nie jestem handlarzem), tel. 507 765 848

USŁUGI:

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więźby oraz pokrycia dachowe, 573 382 699.

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poszukuję murarza do postawienia budynku jednospadowego ok. 70 metrów, tel. 722 790 559

Poszukuję murarza i dekarza, tel. 722 790 559

Pranie dywanów, wykładzin, mebli tapicerowanych u klienta, Siedlce i okolice, tel. 600 338 311

Szukamy nowych miejsc pod paczkomaty 737-164-200

Ułożę kostkę brukową przy nagrobkach. Remonty nagrobków. Tel: 515 518 272

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Zatrudnię do wykończeń i remontów, tel. 509 593 306





eprasa.pl 8c4578a6f5

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:** https://gminasiedlce.logintrade.net/ znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2026 r. poz. 793 ze zm.)

pn. „Budowa boiska wielofunkcyjnego przy świetlicy wiejskiej w miejscowości Wołyńce"

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:** https://gminasiedlce.logintrade.net/ w terminie do dnia **23.07.2026 r. do godziny 11^{00}.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.07.2026 r. o godzinie 12^{00} za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI





eprasa.pl 8c4578a6f5

Życie regionalnego sportu

Damian Szuprytowski: - Pokazaliśmy piłkarską złość

PIŁKA NOŻNA

Z Damianem Szuprytowskim, kapitanem MKP Pogoń Siedlce, rozmawia Bartosz Szumowski.

– 25 czerwca siedlecki klub donosił w internecie: „Damian Szuprytowski zostaje w Pogoni! Nasz kapitan w dniu 37. urodzin parafował roczny kontrakt z biało-niebieskimi". Czy ten „prezent" był zaskoczeniem?

– Po zakończeniu sezonu dostałem informację, że klub chciałby ze mną przedłużyć kontrakt, więc po urlopie usiedliśmy do rozmów i szybko doszliśmy do porozumienia odnośnie do nowej umowy. Na pewno był to fajny prezent na urodziny, ale nie był zaskoczeniem. Wiedziałem, że ogłoszenie o przedłużeniu kontraktu będzie w dniu moich urodzin.

– Czy w przededniu nowego sezonu możesz powiedzieć, że Pogoń Siedlce to już Twój dom, czy może bliżej Ci do Elbląga, gdzie, kolejno w barwach Concordii i Olimpii, grałeś 6 lat?

– Bliżej do Elbląga mam na pewno pod względem kilometrowym, bo pochodzę z Malborka (śmiech). Ale mogę powiedzieć, że te 6 lat spędzonych w Elblągu to był bardzo fajny okres w mojej karierze, szczególnie występy w Olimpii. Moim zdaniem dziś można powiedzieć, że Siedlce to mój drugi dom. Bardzo dobrze mieszka mi się w Siedlcach, zaczynam tutaj swój piąty sezon, poznałem wielu fantastycznych ludzi, klub cały czas się rozwija i rywalizujemy na zapleczu Ekstraklasy. Uważam więc, że nie ma na co narzekać.

– A teraz czas na „stały fragment gry", czyli pytanie o miniony sezon w wykonaniu Pogoni Siedlce. Był bardzo dobry, dobry, taki sobie czy może słaby?

– Może będę surowy co do poprzedniego sezonu, ale według mnie był taki sobie. Po rundzie jesiennej liczyliśmy na coś więcej, bo drużyna jest ambitna, ale runda wiosenna w naszym wykonaniu nie była najlepsza. Zajęliśmy piętnaste miejsce w ligowej tabeli, co w końcowym rozrachunku dało utrzymanie w pierwszej lidze.

– Z czego w tym sezonie jako kapitan jesteś najbardziej dumny, a o czym wolałbyś zapomnieć?

– Po przegranym meczu z Tychami tutaj, w Siedlcach, wielu ludzi wieszało na nas psy i słyszeliśmy głosy, że jeśli nie wygrywamy z ostatnią drużyną w tabeli, to może być ciężko o utrzymanie. Jestem dumny, że wtedy jako drużyna pokazaliśmy charakter, piłkarską złość i ambicję sportową, przez co wygraliśmy 2 ważne mecze pod rząd (Grodzisk, Miedź). Wtedy już praktycznie utrzymanie było zapewnione.

– Siedlecki klub cierpi na posuchę napastników. Czy w związku z tym jest szansa, że ściągniesz do Pogoni Leândro (Leândro Rossiego Pereirę)? Obaj byliście zawodnikami Radomiaka Radom na przełomie zimy/wiosny 2018 r., zanim wróciłeś do Olimpii Elbląg. Podobno macie dobry kontrakt...

– Nie do końca się zgodzę, że Pogoń ma posuchę w kwestii napastników, bo w drugi lidze bramki jak na zawołanie strzelali Damian Nowak i Czarek Demianiuk. Pierwsza liga jest bardzo wymagająca, ciężej się strzela bramki, ale uważam, że Karol Podliński też zrobił dobrą robotę dla naszej drużyny. Liczę, że kolejny napastnik, który w nadchodzącym sezonie będzie u nas grał, będzie regularnie trafiał do siatki rywali.

– Pod koniec czerwca poinformowano, że Marcin Flis po 1,5-rocznym pobycie przeniósł się z Pogoni Siedlce do Wisły Płock. Wszystko wskazuje, że w związku z jego odejściem to Ty będziesz etatowym wykonawcą rzutów karnych. Co Ty na to?

– Marcin był ważnym zawodnikiem dla Pogoni i bardzo dobrze wykonywał karne, co potwierdzają liczby. Kto będzie strzelał karne w następnym sezonie, na pewno zadecyduje trener Nocoń. Jeśli będę wyznaczony, podejdę do jedenastki.

– A czy jesteś w stanie strzelić w nadchodzącym sezonie 10 bramek i pobić w ten sposób swój rekord życiowy, który wynosi 9?

– Jestem ofensywnym zawodnikiem i chciałbym, żeby bramki padały częściej niż w ostatnim sezonie. A czy będzie bariera 10 goli – to się okaże na koniec sezonu. Ale zrobię wszystko, aby bramki były strzelane.

– Pytanie do kapitana Damiana Szuprytowskiego: ten sezon to dla Pogoni będzie bulka z masłem czy raczej krew, pot i łzy?

– Ciężko powiedzieć. Na pewno to będzie inna drużyna pod względem nazwisk, bo wielu zawodników ubyło z kadry. Myślę, że w tym sezonie liga będzie bardzo wyrównana, każdy będzie mógł wygrać z każdym. Będzie to trzeci sezon, odkąd Pogoń awansowała do pierwszej ligi i chcielibyśmy wszyscy, żeby miejsce w tabeli było znacznie wyższe niż w poprzednich 2 sezonach.



FOT.: MKP

Kapitan Damian Szuprytowski

– Do jakiego wieku zamierzasz grać?

– Wiadomo, że mam już trochę wiosen na karku, ale czuję się dobrze pod względem fizycznym, kontuzje również mnie omijają i chcę się cieszyć grą jak najdłużej. Mam świadomość, że młodszy już nie będę i z tyłu głowy jest przeczucie, że przyjdzie czas skończyć grać. Ale kiedy? Zobaczymy...

– Co będziesz robił po zakończeniu kariery piłkarskiej? Mówi się, że zostaniesz dyrektorem sportowym Akademii Pogoni Siedlce. Widziałbyś się w tej roli?

– Na razie skupiam się na przygotowaniach do sezonu, bo to dla mnie jest teraz najważniejsze i z tego będę rozliczany. Ale to bardzo miłe, gdy się słyszy, że klub widzi moją osobę w strukturach Akademii Pogoni Siedlce. W tym sezonie również będę trochę pomagał przy Akademii, więc będę miał pogląd, jak to wygląda. Ale co będzie w przyszłości, zobaczymy. Na pewno wybiorę dla siebie najlepszą opcję.

– DZIĘKUJĘ ZA ROZMOWĘ.





eprasa.pl 8c4578a6f5

Życie na sportowo

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel: 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

SKS Feniks z rekordami

SPORT

Zawodnicy SKS Feniks Siedlce w ostatnich tygodniach pokazali bardzo wysoką formę, notując rekordy życiowe, wartościowe wyniki oraz rezultaty na poziomie czołówki krajowej w kategoriach młodzieżowych.



Jednym z najmocniejszych akcentów jest forma Alana Cisaka, który w ostatnich startach uzyskał bardzo wartościowe rezultaty na 100 i 200 metrów. Zawodnik pobiegł 100 m w 10,78 s, a 200 m w 21,97 s, co plasuje go w czołówce krajowej kategorii U18. Według informacji klubowych, podczas 3. Mazowieckiego Mityngu Ogólnopolskiego w Warszawie uzyskał również znakomity wynik na 200 metrów – 21,72 s, co potwierdza jego bardzo wysoką dyspozycję startową.

Bardzo dobre rezultaty odnotowali także inni zawodnicy: Szymon Dołęga – 100 m: 10,49 s (wyrównany rekord życiowy), Kacper Prokopiak – 100 m: 10,86 s (powrót po przerwie), Hubert Tarasiuk – 100 m: 10,91 s (rekord życiowy).

W dniach 20–21 czerwca w Łodzi odbył się 32. Ogólnopolski Finał Czwartków Lekkoatletycznych. W zawodach wzięło udział 13 zawodników SKS Feniks Siedlce, którzy zdobywali miejsca w czołówce swoich konkurencji.

Najlepszy wynik osiągnął Franciszek Szkop, zdobywając brązowy medal w pchnięciu kulą (11,01 m). Na podium stanęła także Wiktoria Wakuła, która była trzecia na 300 metrów (46,51 s – rekord życiowy).

W pierwszej dziesiątce znaleźli się m.in.: Adam Rowicki – 5. miejsce na 60 m (8,70 s), Aleksander Wiewiórka – 6. miejsce na 300 m (44,28 s PB), Krzysztof Klepacki – 9. miejsce w skoku wzwyż (1,45 m), Szymon Antoszczuk – 11. miejsce na 60 m (8,64 s PB).

Pozostali zawodnicy również notowali wartościowe rezultaty i rekordy życiowe, zajmując dalsze miejsca w swoich konkurencjach.

ID

Pogoń wicemistrzem Polski U-16

RUGBY

Rugby Club Pogoń Siedlce sięgnął po wicemistrzostwo Polski kobiet do lat 16 w rugby 7. W decydującym turnieju, który odbył się 27 czerwca w Olsztynie, siedlczanki po zaciętym finale przegrały z Energa Biało-Zielone Ladies Gdańsk 10:14 (5:7).



To był VI, ostatni turniej Mistrzostw Polski Kobiet U-16 w rugby 7, który przesądził o końcowej klasyfikacji sezonu. W finale finałów Pogoń Siedlce stoczyła wyrównany bój z drużyną z Gdańska, ostatecznie kończąc rywalizację na drugim miejscu w kraju.

Siedlczanki zdobyły tytuł wicemistrzyń Polski, potwierdzając swoją wysoką formę w całym cyklu rozgrywek.

Skład Pogoni Siedlce

W turnieju w Olsztynie wystąpiły: Zuzanna Ryś, Nina Szczecińska, Hanna Szafrańska, Nina Chazan, Nadia Biernacka, Lena Wójcik, Oliwia Koszel, Roksana Zagańczyk, Jasmine Ohanyere, Pola Tarczyńska, Julia Capiga, Zuzanna Słodkiewicz, Barbara Pietrzak, Laura Klinkosz.

Trenerami zespołu byli: Adrian Miałkowski, Szymon Twardowski oraz Filip Cackowski. Funkcję kierowników pełnili: Paweł Chazan i Piotr Wedziuk.

Sukces młodych rugbistek z Siedlec to jedno z największych osiągnięć klubu w tej kategorii wiekowej w ostatnich latach, potwierdzające rosnącą siłę żeńskiego rugby w regionie.

ID





eprasa.pl 8c4578a6f5